

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<p>Ceny prenumeraty we Lwowie:</p> <p>o z doręczeniem do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu zł. 5 30</p> <p>na prowincji:</p> <p>z przesyłką pocztową zł. 5 30 za granicą zł. 6-</p>	<p>Telefony:</p> <p>REDAKCJI 27, 71-02.</p> <p>ADMINISTRACJI 14-27.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</p> <p>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>20 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 30, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 3. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 80 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	--

Stosunki handlowe polsko-sowieckie.

W chwili obecnej, gdy wymiana towarowa na całym świecie kurczy się i kurczyć się będzie w dalszym ciągu, wszelkie dążenia do wzmożenia obrotów towarowych odpowiadają najbardziej żywotnym interesom wszystkich państw a specjalnie państw, bezpośrednio ze sobą sąsiadujących. Zresztą nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najnaturalniejszymi są i pozostaną zawsze stosunki handlowe pomiędzy sąsiadami. Te zaś zasadnicze tezy mając na oku, musimy baczną zwrócić uwagę na naszego bezpośredniego od wschodu sąsiada, na ZSRR.

Rosja już przed wojną była dla Polski wdzięcznym rynkiem zbytu towarów. Wytwory polskiego przemysłu i rzemiosła docierały do najdalszych zakątków tego wielkiego państwa a niektóre towary polskiego pochodzenia stały się synonimem wysokiego gatunku. Nawzajem Rosja eksportowała do Polski swoje surowce a także niektóre swe wyroby przemysłowe, w szczególności tkaniny. Wojna a potem przewrót polityczny w Rosji przerwał kontakt gospodarczy tych dwóch krajów. Dopiero po ustabilizowaniu się stosunków gospodarczych obecnej Rosji sowieckiej i skierowaniu wszystkich sił tego państwa ku planowej gospodarce, zaczęły się odnawiać przerwane stosunki gospodarcze, które jednak do czasu ostatniego, z różnych względów, poważniejszych rozmiarów nie przybrały. Dopiero od niedawna, w związku ze zbliżeniem politycznym, jakie nastąpiło pomiędzy Polską a Rosją sowiecką, zaczęła sobie u czynników międzynarodowych w jednym i drugim państwie torować drogę świądomość konieczności zacieśnienia tych stosunków przez żywszą, niż dotąd, wymianę.

Jesteśmy zbyt bliskimi sąsiadami Rosji i choćby z tego faktu wynika potrzeba ścisłej i planowej współpracy gospodarczej. W ostatnich czasach w stosunkach polsko-sowieckich nastąpiło zbliżenie na wielu zasadniczych ośrodkach. Z faktu tego muszą być i zostaną niewątpliwie wysnute właściwe wnioski o znamiennej konsekwencji.

Jest przedewszystkiem rzeczą bezsporną, że istnieje obiektywnie duże możliwości rozszerzenia stosunków handlowych między Polską a ZSRR. Polska już ze względu na swe położenie geograficzne w stosunku do Rosji i w stosunku do innych krajów jest z natury rzeczy predestynowana do wzięcia żywego udziału w rozwoju sowieckiego życia gospodarczego. Zna ona, jak nikt inny, przyzwyczajenia, potrzeby i smak ludności Z. S. R. R., potrafi przeto wpływającym stać się wymaganiom rynku sowieckiego doskonale zadość uczynić.

Nie należy jednak sądzić, iżby sprawa ta przedstawiała się zupełnie jasno i prosto i aby do realizacji tego za gadnienia nie potrzeba było niezwykle poważnych wysiłków i ofiar. W szczególności struktura gospodarstwa Polski wykazuje znaczne podobieństwo do ZSRR — stąd rynek polski — a bez eksportu do Polski nie zgodzi się Rosja na import z Polski — nie jest dostatecznie

tecznie chłonny na surowce, półfabrykaty i towary gotowe, pochodzące ze Związku sowieckiego. Poza to zaś w ZSRR, jak wiadomo, panuje planowa gospodarka, plany zakupów są zna

cznie zwięzione w stosunku do tego, co miało miejsce jeszcze przed paru laty, stąd wszyscy dostawcy zagraniczni ubiegają się o zamówienia sowieckie z większą intensywnością, niż dawniej.

Importerzy sowieccy oczywiście nie mogą nie wygrywać sytuacji takich na swoją korzyść i usiłują stawiać co raz surowsze warunki zarówno w odniesieniu do ceny i kredytu, jak i warunków technicznych. Przemysł przytom polski w tych warunkach, mimo sprzyjającej koniunktury, ma przed sobą poważne zadanie i winien być zawsze przygotowany na przewyżczenie tych trudności, jakie napotka w zabiegach o zamówienia sowieckie.

Mimo to jednak oraz mimo to, że Rosja sowiecka, jak i inne państwa, dąży do możliwej samowystarczalności, dziś a może długie jeszcze lata zmuszona ona będzie do pokrywania części swego zapotrzebowania na rynkach zagranicznych. Polska może być tym dostawcą. Jej przemysł, szczególnie w dziedzinie artykułów powszechnej potrzeby jest dostatecznie rozwinięty a nawet częściowo jeszcze z dawnych czasów nastawiony na rynek rosyjski. Nawzajem oczywiście Polska mogłaby stać się odbiorcą wielu produktów rosyjskich, które dotychczas sprowadza z innych krajów, przyczem zaznaczyć należy, iż w razie kupowania przez Rosję naszych towarów, względy bilansu handlowego nakazywałyby specjalnie przychylnie traktowanie importu rosyjskiego do nas.

Mówiąc o współpracy gospodarczej między Polską a ZSRR, podkreślić należy moment szczególnej dla nas doniosłości, a mianowicie, że w planie eksportowym do Sowietów poczynna brać udział obecnie oprócz przemysłu także rolniczo.

I w tej dziedzinie jesteśmy dostatecznie przygotowani. Nasze możliwości w zakresie produkcji hodowlanej są bardzo duże. Nadwyżka, która bez uszczerbku dla hodowli i konsumpcji wewnętrznej może być przeznaczona na eksport, wynosi rocznie w przybliżeniu 200.000 sztuk bydła i 2.500.000 trzody chlewnej. Z drugiej zaś strony do tej pory ZSRR zajęty był zupełnie rozbudową przemysłu i w zakresie produkcji hodowlanej w najbliższych kilku latach nie może być samowystarczalny. Rolnictwo sowieckie dla rozbudowy produkcji hodowlanej wymaga w najbliższym czasie napływu materiału zarodowego. W ostatnich kilku latach sowiecki import hodowlany był stosunkowo mały. Polska nie brała w nim żadnego udziału. Sprowadzano materiał zarodowy z dalszych krajów po cenie znacznie wyższej, niż możnaby go nabyć w Polsce. Ponadto do czasu rozbudowy własnej hodowli, która nie może powstawać w takim tempie, w jakim rozwijała się w ZSRR rozbudowa zakładów przemysłowych, istnieją wielkie możliwości dla eksportu rzeźnego. Aktualną też jest sprawa sprzedaży mięsa słoniny, smalcu itp. Ale i na dalszą rolę stała współpraca Polski z ZSRR na odcinku produkcji rolnej nawet przy dostatecznej rozbudowie sowieckich warsztatów rolniczych, może wydać duże rezultaty.

W chwili obecnej szczególnie aktualne znaczenie posiada zwiększenie

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Nowy ambasador Stanów Zjedn. p. John Cudahy przybędzie 31 b. m. do Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Warszawie p. John Cudahy przybył już na pokładzie parowca amerykańskiego do Anglii i po kilkudniowym pobycie w Londynie udał się do Paryża celem odbycia konferencji z tamtejszym ambasadorem amerykańskim Jessie Straussem.

Z Paryża uda się ambasador Cudahy do Antwerpii, gdzie 28 b. m. o g. 8-ej wieczorem wsiądzie na pokład polskiego parowca „Kościuszko” powracającego z wycieczki do brzegów Anglii i Belgii. Na pokładzie parowca „Kościuszko” ambasador Cudahy przybędzie do Gdyni we czwartek, 31 b. m., o g. 7-mej rano.

Ambasador Cudahy będzie w ten sposób pierwszym dyplomatycznym

przedstawicielem państwa obcego w Polsce, który przybędzie do Polski przez Gdynię na pokładzie parowca polskiego, i to jeszcze w dodatku w towarzystwie licznej wycieczki Polaków.

Na spotkanie ambasadora Cudahy ujadą się z Warszawy do Gdyni przedstawiciele ambasady amerykańskiej w osobach charge d'affaires Crosby, attache handlowego Clayton Lane, attache wojskowego pułk. Alberta Gilberta. Dyplomaci amerykańscy wyjadą z Warszawy we środę, 30 b. m., w towarzystwie przedstawiciela M. S. Z.

Dowiadujemy się, że zarząd linii Gdynia — Ameryka organizuje w Gdyni uroczyste powitanie dla dostojnego gościa ambasadora Cudahy oraz dla przybyłych z Warszawy gości.

Ojciec św. uniknął cudem wypadku. Samolot roztrzaskał się przed samochodem Papieża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Donoszą z Wiednia: Wczoraj Ojciec św. Pius XI udał się w towarzystwie dostojników watykańskich do swej rezydencji letniej Castell Gandolfo, aby obejrzeć projekty fresków w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, wykonane przez znanego malarza polskiego prof. Rosena. Ojciec św. z zainteresowaniem oglądał projekty fresków i zachwycał się kartonami przedstawiającymi Matkę Boską Częstochowską. Natomiast miał pewne zastrzeżenia co do fresku przedstawiającego obronę Warszawy. Ojciec św. zwrócił uwagę malarzowi, że z miejsca, gdzie odbyła się bitwa, War

szawy nie widać, jak się sam naocznie przekonał.

W drodze powrotnej Ojciec Św. i świta papieska tylko cudem uniknęła nieszczęśliwego wypadku. Gdy Ojciec Św. przejeżdżał samochodem przez Ciantino, przelatujący nisko nad szosą włoski samolot wojskowy zaplątał się w druty telegraficzne i runął kilka metrów przed samochodem, którym jechał Papież, na szosę. Szoferowi udało się zatrzymać samochód na parę metrów przed szczytkami samolotu.

Ojciec Św., stwierdziwszy, że lotnik odniósł tylko lekkie obrażenia, odjechał w dalszą drogę do Watykanu.

Kilkudziesięciu literatów i dziennikarzy pozbawiono obywatelstwa niemieckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Z Berlina donoszą, że w dzienniku urzędowym Rzeszy pojawiło się dziś rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych na mocy którego zostało odebrane obywatelstwo niemieckie trzydziestu kilku osobom przebywającym zagranicą, które przez swoje zachowanie „złamały wierność wobec Rzeszy i zaszkodziły interesom niemieckim”. Wśród pozbawionych obywatel-

stwa znajdują się wybitni działacze socjalistyczni i pacyfistyczni, dziennikarze i literaci. M. in. dziennikarz Georg Bernhard, socjalista Rudolf Breilscheid, literat Alfred Falk, literat Lion Feuchtwanger, pacyfista von Gerlach, literatka Ruth Fischer, b. minister spraw wewn. Prus Albert Grzesiński, literat Alfred Kerr, literat Henryk Mann, socjalista Scheideman i inni.

(Dalszy ciąg ze stron I-szej.)

artykułów eksportu do ZSRR. W dotychczasowym obrocie towarowym ograniczono się jedynie do niewielkiej ilości towarów, głównym zaś artykułem wywozowym były wytwory hutnictwa żelaznego. Pod tym względem trzeba sobie zdać sprawę z tego, iż w latach następnych najprawdopodobniej nie da się osiągnąć nawet w przybliżeniu w tej dziedzinie obrotów lat poprzednich. Tem więc aktualniejsze jest przedstawienie wywozu na nowe artykuły, mogące znaleźć zbyt na rynku sowieckim. I w tym kierunku też powinna pójść praca nad rozszerzeniem stosunków handlowych z naszym wschodnim sąsiadem.

Współdziałanie Polski w rozpowszechnianiu towarów sowieckich może się również wyrażać w reeksportcie za naszym pośrednictwem; towary, przeznaczone do eksportu, mogłyby być ewentualnie poddawane u nas uszlachetnieniu, przepakowaniu i zastosowaniu do wymagań odbiorców. Zagadnienie reeksportu otwiera duże horyzonty gospodarcze, korzystne dla obu krajów. Wielkie tu usługi może oddać Gdynia.

Przypomnieć należy, że niedawno Sowiety zamówiły w Polsce na rok bieżący około 130.000 tonn wyrobów hutniczych. Sowietkie organizacje handlowe zgłosiły zapotrzebowanie na dostawę pewnych ilości cukru i ryżu uszczonowanego. Równocześnie Sowiety uzyskały w Polsce powiększenie kontyngentów na dostawy futer, kawioru i ryb. Wogóle myśląc o naszym eksporcie, musimy zarazem użyć stosownych środków celem stworzenia warunków umożliwiających import towarów rosyjskich do Polski.

Wizyty polskich przemysłowców w ZSRR i pobyt gospodarczej delegacji Związku sowieckiego w Polsce, przyczyniły się do wzajemnego poznania możliwości handlowych i stworzenia podstawy żywej a dla obu stron pożytecznej wymiany towarowej.

Przelot samolotów niemieckich nad Pomorzem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Donoszą z Torunia: Dziś rano wzdłuż linii powietrznej Szczecin — Kartusy — Gdańsk przelatywały kolejno grupami niemieckie samoloty rajdowe, które nad ranem dnia dzisiejszego wystartowały z Berlina, przystępując do wykonania jednej z trzech wielkich pętlic rajdowych, których punktem centralnym jest stolica Rzeszy. Na linii pętlicy północno - wschodniej leży właśnie przelot przez terytorium Polski do Prus Wschodnich.

Przelot samolotów rajdowych nie wywołał większego zainteresowania wśród ludności. Mieszkańcy miasteczek, położonych wzdłuż linii przelotu, przypatrywali się pomalowanym jaszkrawo awionetkom niemieckim, z któ-

rych większa część ozdobiona była znakiem swastyki, komentując lot i jego znaczenie.

W ciągu godzin porannych wydarzyły się dwa wypadki przymusowego lądowania samolotów niemieckich na terenie Polski, przyczem oba lądowania nastąpiły z powodu braku benzyny. Jeden z samolotów niemieckich lądował we wczesnych godzinach rannych na terenie wsi Masalja, w powiecie kartuskim, a drugi o godz. 11 rano na terenie miejscowości Górki w powiecie tczewskim. Oba lądowania odbyły się bez wypadku.

Po nabraniu benzyny lotnicy niemieccy bez przeszkód wystartowali w dalszą drogę.

Kongres sjonistyczny

protestuje przeciw prześladowaniu Żydów w Rzeszy.

Praga, 25 sierpnia. (PAT). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu 18 kongresu sjonistycznego uchwalono antyniemiecką rezolucję. Rezolucję tę zredagowała specjalna komisja, która obradowała przez 5 dni przy drzwiach zamkniętych, przyczem postanowiono, że na posiedzeniu plenarnym nie odbędzie się żadna dyskusja i nie będą również dyskutowane wnioski i motywy innych rezolucyj. Plenum uchwalilo rezolucję większością kongresu głosami lewicy sjonistycznej, sjonistów radykalnych i grupy Mizra-chi.

Rezolucja wyraża protest przeciwko niesłychanemu pozbawieniu praw Ży-

dów niemieckich we wszystkich dziedzinach ich życia kulturalnego, gospodarczego, prawnospołecznego i t. d. Kongres oświadczył oficjalnie, że nie ustanie w walce obronnej, dopóki Żydzi nie zostaną przywrócone ich prawa ludzkie i równouprawnienie obywatelskie.

Kongres protestuje przeciwko prześladowaniom i stwierdza, że jedynym rozwiązaniem jest sjonizm i osiedlanie Żydów niemieckich w Palestynie. Kongres uważa, że obowiązkiem całego świata jest dopomóc w realizacji sjonizmu i osiedlanie tam wszystkich Żydów, chcących żyć niezależnym życiem narodowym.

Protest Żydów amerykańskich do Ligi Narodów.

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT) Z Nowego Jorku donoszą, że Żydzi amerykańscy zamierzają wnieść do Sekretariatu Ligi Narodów protest przeciw naruszeniu przez Niemcy konwencji międzynarodowej z r. 1926 w sprawie niewolnictwa. Protest opiera się na fakcie,

że w niemieckich obozach koncentracyjnych internowani są zmuszani do pracy przymusowej. Żydowskie organizacje amerykańskie uważają zgłoszone podobnego protestu za najlepszy sposób potępienia polityki Hitlera przez Ligę Narodów.

W 15-tą rocznicę Niepodległości i Obrony Lwowa.

W dniu wczorajszym odbyły się w sali ratuszowej obrady Komitetu obywatelskiego celem omówienia obchodu 15 rocznicy Niepodległości i obrony Lwowa.

W zgromadzeniu wzięli udział posłowie, przedstawiciele władz, naczelnicy urzędów i instytucji, reprezentanci wojskowości, delegaci organizacji i stow. w liczbie około 150 osób. Zebranie zagał prez. Drojanowski, — podkreślając, że w r. b. inicjatorowie zebrania postanowili obchodzić rocznicę obrony Lwowa wraz ze świętem Niepodległości w dniu 11 listopada.

Dziękując obecnym za liczne przybycie p. prezydent zaproponował na przewodniczącego zebrania prezesa Zw. Obrońców Lwowa posła dr. St. Ostrowskiego, co zebrani przyjęli oklaskami.

Poseł dr. Ostrowski objawsz przywództwem, podkreślił, że w r. b. obie uroczystości powinny wypaść okazale. To też zaapelował do obecnych, by

dokozyli starań i poparli wysiłki komitetu.

Protektorem obchodu będzie Pan Prezydent Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Zkolei przewodniczący zaproponował prezydium honorowe w następującym składzie:

Prezydium Honorowe:

Prezes Rady Ministrów Premier Janusz Jędrzejewicz, Marszałek Sejmu Dr. Kazimierz Świtalski, Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, Minister Spraw Wewnętrznych Bronisław Pieracki, Ks. Prymas Sławek, Wice-minister Spraw Wojskowych Gen. Dywizji Kazimierz Fabrycy, Wice-minister Spraw Wojskowych Gen. Bryg. dr. Felicjan Składkowski, Inspektor Armii Gen. Dyw. Kazimierz Sosnkowski, Inspektor Armii Gen. Dyw. Edward Rydz Śmigły, Prezes Federacji Gen. Dr. Roman Górecki, Biskup polowy ks. Biskup Gawlina, Wojewoda lwowski Władysław Belina-Prażmowski, Dowódca O. K. VI. gen bryg. Bolesław Popowicz, Ks. Arcybiskup Twardowski, Ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz, Gen. bryg. M. Tokarzewski-Karaszewicz (Dca Odsieczki,

Lwowa), Brygadier Płk. Czesław Maczyński (Dowódca Obrony Lwowa), Inspektor Aranii Gen. Juliusz Rómmel, Płk. Dr. Aleksander Domaszewicz, Prezes Rady Nacz. BBWR.

KOMITET WYKONAWCZY.

Prezydium: Przewodniczący Wacław Drojanowski, prezydent miasta Lwowa. Zastępca: hr. Gołuchowski, prezes Federacji Województw południowo-wschodnich, poseł dr. Stanisław Ostrowski, prezes Związku Obrońców Lwowa, Bronisław Laskowicki, prezes Związku Dziennikarzy.

Sekretarze: Mr. Drwęski, sekr. Magistratu, kpt. Kumor, adiutant Dcy Korpusu Kadetów, Edward Wyżykowski, sekretarz Związku Obrońców Lwowa.

Skarbnik: doc. dr. Włodzimierz Mozołowski.

Zastępca skarbnika: dr. Józef Heller
Zkolei dokonano wyboru przewodniczących poszczególnych sekcji i członków Komitetu wykonawczego.

W skład komitetu z prawem kooptacji weszli przewodniczący stow. organizacji naczelnej władz i instytucji.

Zkolei sekr. Drwęski przedstawił w głównych zarysach program obchodu.

I tak w dniu 10 listopada wieczorem odbędzie się audycja przez Radio o obronie Lwowa i capstrzyk orkiestr.

W dniu 11 listopada nabożeństwa w kościołach, defilada, obiad żołnierski, o brady kapituły Krzyża Obrony Lwowa i przedstawienie w Teatrze. Dnia 12 listopada odbędzie się przemarsz na cmentarz Obrońców Lwowa, dekoracja grobu nieznanego żołnierza Krzyżem Niepodległości, Akademia w Teatrze wielkim i otwarcie Zjazdu Zw. Obrońców Lwowa.

Program ten będzie szczegółowo opracowany przez poszczególne sekcje.

Na tem zamknięto obrady, poczem obecni wpisywali się do poszczególnych sekcji.

Komunizm niemiecki w podziemiach.

Niema dnia, aby prasa niemiecka nie doniosła o obławach i masowych aresztowaniach komunistów. Organizacja komunistyczna pomimo represji istnieje i działa w podziemiach, policja niemiecka ma z nią dużo kłopotu, gdyż komuniści są czasem bardzo pomysłowi.

Na ulicach Berlina rozdawano broszurkę z wielkim krzyżem na okładce i napisem: „W cieniu Krzyża — film Cecil de Mille'a“. Pierwsze stroniczki broszury były streszczeniem filmu. Ale nieco dalej można było czytać, że tak, jak Neron spalił Rzym i prześladował chrześcijan, tak hitlerowcy spalili Reichstag, by zgnać komunistów. W formie niewinnej ulotki reklamowej przemyciono dłuższą odezwę bolszewicką. Rozdano w Berlinie dziesiątki tysięcy tych osobliwych ulotek, zanim się policja spostrzegła. Aresztowano wielu kolporterów, lecz nie wykryto drukarni, która te druk wykonała.

W Monachium pewnego ranka nieznaną osobniczo obchodzili kamienicę za kamienicą i wrzucali do każdej skrytki pocztowej prospekt wytwórni radiowej. Obywatel, który czytał przy rannej kawie ów prospekt, dostrzegł początkowo tylko wielkie napisy: „Przełomowy wynalazek! Sensacyjna nowość! Sprzęt radiowy po śmiesznie niskich cenach! Odbiornik dla każdego Niemca!“ Ale wpatrzywszy się lepiej, zaciękawiony Monachijczyk znajdował między grubymi napisami wąskie linijki drobnego druku z niespodziewaną treścią:

„Triumfem niemieckiej techniki jest nasz nowy odbiornik marki „Antifa“. Gdy go Pan kupi, przelona się, jak to jest z radiowymi obietnicami Hitlera. Bezrobocie spada, bo w obozach koncentracyjnych giną tysiące ludzi, a statystyki rządowe łatwo fałszować“. W tym tonie utrzymana była cała ulotka reklamowa. Rozdano jej dziesiątki tysięcy, zanim policja zaczęła ją konfiskować. S.

Największy samolot świata.

Moskwa, 25 sierpnia. (PAT) W Char kowie zbudowano największy w świecie samolot pasażerski „K. 7“, obliczony na 126 miejsc siedzących, lub 67 miejsc sypialnych. W samolocie oprócz 16 kabli dla pasażerów znajduje się salon oraz pomost spacerowy. „K. 7“ odbywa obecnie loty próbne pod kierownictwem swego konstruktora inż. Kalinina.

Nazwiska aresztowanych bojowców ukraińskich pod Nadwórnią.

Donoszą ze Stanisławowa: W sprawie wykrycia i aresztowania bojowców ukraińskich pod Nadwórnią, toczą się dochodzenia prokuratorskie. Władze uzyskały bogaty materiał świadczący o dużych rozmiarach akcji wyrotowej ze strony OUN. Oprócz urzędnika „Dniestr“ Onyszkiewicza, zo stałi aresztowani: Jawnycz Włodzimierz (bez zajęcia) ze Lwowa, Najdiak Włodzimierz i Petraczuk Konstanty, obaj z Łucka, Wintoniak Jurko ze Stanisławowa, Hohol Piotr, Moroz Włodzimierz, Zastawiecki Wasyl, Bi-dula Włodzimierz, Babarasz Hryć, Koryneć Dmytro. Ostatnio wyrzuceni pochodzą z innych miejscowości Mało polski wschodniej (Wschód).

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT). Prze widywany przebieg pogody do wieczora dnia 26 b. m.: Zachmurzenie zmienne, gdziegdzie przelotne jeszcze deszcze. Chłodno. Chwilami porywiście, pozatem umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 25 bm. wynosiła: o g. 7 rano ciśnienie barom. 726.0, temp. + 13.0, o g. 1 w poł. ciśn. barom. 728.2, temp. + 16.2, o g. 9 wieczór ciśn. barom. 730.1, temperatura ± 12.8.

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIU

Na konferencji zbożowej zawarto układ normujący obrót pszenicą.

Londyn, 25 sierpnia. (PAT). Na zebraniu przedstawicieli państw eksportujących doszło do uzgodnienia zasadniczych sprzeczności. Po zebraniu postanowiono przedstawić wyniki konferencji plenarnej, która obradowała w tym samym czasie.

Na plenum konferencji zbożowej doszło ostatecznie do zawarcia układu normującego obrót pszenicą. Kraje eksportujące przyjęły jako cenę międzynarodową pszenicy 12 franków w złocie za kwintal lub 63,6 ct. w złocie za korzec.

Dostosowanie poszczególnych przepisów celnych do powyższych cen ma być przedmiotem dalszych rozważań. Kraje eksportujące zgodziły się, że na rok 1933/34 maximum eksportu pszenicy wynosić będzie około 560 mili. korcy, jak również, że w roku 1934/35 kraje eksportujące z wyjątkiem Sowietów i krajów naddunajskich ograniczą produkcję pszenicy o 15 proc.

Po zamknięciu obrad plenarnych konferencji, które zakończyły się w godzinach popołudniowych, przedstawiciel Szwajcarii, który przewodniczył zebraniu delegatów państw importujących, zaproponował imieniem tych państw, aby do projektu ugody państw eksportujących dodany został ustęp, wyjaśniający zobowiązania krajów importujących w sposób następujący: Stwierdza się, że przepisy ograniczające obszar zasiewów, które zostały przyjęte, winny w pierwszym rzędzie wynikać z wewnętrznych warunków każdego kraju. Ponadto wymaga się, by jakakolwiek zmiana powyższych przepisów otrzymała zgodę ustawodawczą.

Dzisiejszy układ ma być przesłany państwom, a kopia jego Lidze Narodów.

Przedstawiciele państw importujących pszenicę t. j. Francji, Niemiec i Szwajcarii zaakceptowali cenę 12 franków w złocie za kwintal pszenicy, jaką przewiduje układ państw eksportujących. Przedstawiciel Włoch oświadczył, że podpisaniem układu zastąpienie opinii rządu. Przedstawiciele Turcji i Portugalii również oświadczyli, że nie będą mogli podpisać układu. Delegat sowiecki wyjaśnił, że podpisując powyższy układ Sowiety nie zobowiązują się najmiej do ograniczenia swej produkcji lub eksportu. Przedstawiciele

państw naddunajskich stanęli również na tem stanowisku. Zebrane plenarne państw eksportujących zebrało się po-

nownie o godz. 18.30 celem podpisania układu, który następnie zostanie odesłany do Genewy.

„Należy być silnym“.

Przemówienie Mussoliniego w Cuneo.

Cuneo, 25 sierpnia. (PAT) Wczoraj przybył tu Mussolini, entuzjastycznie witany. Po przyjęciu raportu okręgów Lombardji, Piemontu i Ligurji, wygłosił przemówienie do tłumów.

Stwierdziwszy głębokie przeniknięcie faszyzmu na prowincję, Mussolini powiedział: 6.000 lat historii daje nam wyraźne wskazówki, że należy być silnym: silni mają przyjaciół i w czasie wojny wzbudzają lęk, słabi zaś są odosobnieni, a w razie wojny grozi im niebezpieczeństwo zgniecenia. Należy

być silnym przede wszystkim liczebnie: kiedy kotłyski są puste, naród starzeje się i upada; nie należy nigdy oglądać się poza siebie, kiedy decyzja zapadła, lecz zawsze iść naprzód. 14 lat faszyzmu uczyniło z narodu włoskiego zwartą masę, której nic nie zdoła zachwiać. Faszyści bowiem posiadają zbawczą doktrynę dla całego świata.

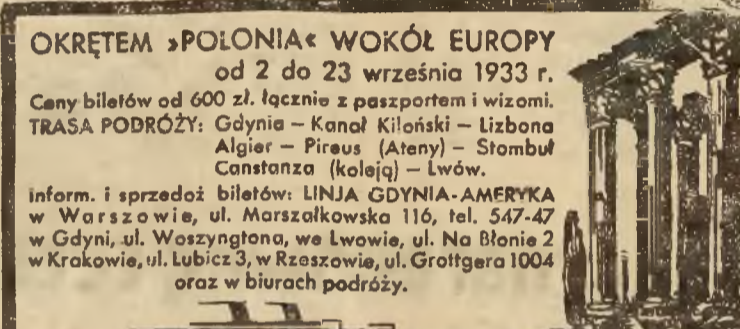
Przemówienie premiera włoskiego przyjęte zostało entuzjastycznymi okrzykami.

OKRĘTEM „POLONIA“ WOKÓŁ EUROPY
od 2 do 23 września 1933 r.

Ceny biletów od 600 zł. łącznie z paszportem i wizami.

TRASA PODRÓŻY: Gdynia - Kanał Kiloński - Lizbona
Algier - Pireus (Ateńy) - Stambuł
Canstanza (kolej) - Lwów.

Inform. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA
w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47
w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2
w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grotzgera 1004
oraz w biurach podróży.



Strajk na kanałach francuskich przybiera groźne rozmiary.

Paryż, 25 sierpnia. (PAT) Sytuacja strajkowa w północnej Francji nie ulega zmianie. Robotnicy transportowi w dalszym ciągu uniemożliwiają ruch na kanałach, budując nowe przeszkody w formie zaorów z barek i berlinek w poprzek kanałów. Wczoraj w jednym tylko punkcie wąskiego kanału Oise zbudowano barykadę złożoną z 60 berlinek, połączonych specjal-

nymi kluczami i łańcuchami. Zapora ta jest prawie nie do zdobycia. Robotnicy zapowiadają zbudowanie potężnej barykady długości 800 metrów. Strajkujący znajdują się najwidoczniej pod wpływem elementu komunistycznego. Oświadczyli oni, że w razie potrzeby gotowi są celem uniemożliwienia wszelkiego ruchu na kanałach, pozatapiać barki z cementem.

Jednolity blok antyrządowy w Irlandji

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Donoszą z Dublina, że irlandzkie stronnictwa opozycyjne wszczęły rokowania w sprawie utworzenia jednolitego bloku antyrządowego celem obalenia gabinetu De Valery podczas najbliższych wyborów. W skład bloku wejdą stronnictwa b. premiera Cosgrave, partja środka, grupująca sfery rolnicze i partja straży narodowej gen. O'Duffy. Będzie utworzone jedno stronnictwo narodowe, z b. premierem Cosgrave na czele. W programie nowa partja

przewiduje zakończenie wojny gospodarczej z Anglią.

Herriot w Sowieciech.

Stambuł, 25 sierpnia. (PAT) Herriot wraz z parlamentarzystami francuskimi odjechał wczoraj na pokładzie statku „Cziczerin“ do Rosji sowieckiej. Herriot, który wyładuje w Odessie, zabawi w Rosji dwa tygodnie.

Z obrad II Międzynarodówki.

Paryż, 25 sierpnia. (PAT) Obrady drugiej międzynarodówki socjalistycznej zbliżają się ku końcowi. Wczoraj wieczorem rozpoczęły prace komisje. Wczoraj przemawiali ostatni mówcy, między innymi socjalista Grumbach, który poświęcił swoje przemówienie kwestji połączenia drugiej i trzeciej międzynarodówki. Mówca podkreślił, że Moskwa bynajmniej do tego nie dąży. Dowodem tego jest stanowisko Moskwy w czasie przewrotu hitlerowskiego.

W dniu dzisiejszym prawdopodobnie biuro zjazdu zdecyduje się udzielić gło-

su deputowanemu Marquet, który polemiczować będzie w imieniu grupy socjalistów francuskich obozu Renaudela z wywodami Bluma.

ŻYDOM WZBRONIONO WSTĘPU DO MIASTA.

Lipsk, 25 sierpnia. (PAT). „Frankische Tageszeitung“ donosi, że gmina w Gross-Gründlich, we Frankonii, postanowiła jednomyślnie wydać zakaz, zabraniający Żydom dostępu do miasta.

Z DNIA.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT) Dziś w godzinach porannych odbyło się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza posiedzenie Rady Ministrów, na którym omówiono i załatwiono szeregi drobnych spraw bieżących.

PREMIER JĘDRZEJEWICZ I MIN. NAKONIECZNIKOW - KLUKOWSKI W WILNIE.

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT) Prezes Rady Min. Janusz Jędrzejewicz udaje się dziś do Wilna

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz) Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dr. Nakoniecznikow-Klukowski wyjechał dziś do Wilna na uroczystość otwarcia III Targów Północnych

POSŁOWIE HISPANJI I GRECJI U PREMIERA JĘDRZEJEWICZA.

Warszawa, 25 sierpnia. (PAT) Dziś premier Jędrzejewicz przyjął nowo akredytowanych przy rządzie polskim posłów: ambasadora tytularnego i posła nadzw. Hiszpanji min. Francisco Serraty Bonasco, oraz posła nadzw. Grecji min. Jana Politisa.

DEKORACJA PROF. JORGI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Dnia 25 b. m. o godz. 18 odbyła się uroczysta dekoracja b. premiera Rumunii prof. Jorgi odznaką Krzyża Kaniewskiego, przyznana mu w uznaniu zasług, połączonych przy organizowaniu II korpusu Wojsk Polskich na ziemi Rumunii w r. 1917.

Doniosły eksperyment chirurga sowieckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Z Moskwy donoszą, że znany chirurg prof. Worony, z instytutu transfuzji krwi w Charkowie, dokonał sensacyjnego eksperymentu. Po trzyletnich próbach i doświadczeniach udało mu się przeszczepić zdrowe organy zmarłych do organów ludzkich żyjących. Tak np. prof. Worony przeszczepił zdrową nerkę niedawno zmarłego mężczyzny do organizmu pewnej kobiety, która zażyła wielką ilość trucizny, przez co jej nerki zostały zniszczone. Przeszczepiona nerka zaczęła funkcjonować normalnie i kobieta została utrzymana przy życiu.

Wpływ rewolucyjnej młodzieży na rząd Kuby.

Hawana, 25 sierpnia. (PAT) Rząd Cespedesa postanowił rozwiązać kongres i przywrócić konstytucję z roku 1901. Wszyscy wyżsi urzędnicy mianowani w myśl reformy konstytucji z r. 1928 zostają usunięci. Rząd wyraźnie ulega obecnie tendencjom rewolucyjnym młodzieży, która odegrała tak wielką rolę w chwili upadku prezydenta Machado.

ARTYKUŁ ARYJSKI ZASTOSOWANY DO DUCHOWIEŃSTWA.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) Konferencja ewangelickiego synodu uchwaliła 132 głosami przeciw 48 wniosków, wprowadzających postanowienie tak zwanego artykułu aryjskiego, wedle którego urzędy duchowne piastować mogą tylko osoby, mogące się wykazać pochodzeniem aryjskim. W imieniu grupy ewangelija a kościół proboszcz Jacobi oświadczył, że stosowanie przepisów prawa, obowiązującego urzędników również względem osób duchownych jest sprzeczne z istotą kościoła.

Francja wypowiada Niemcom ulgi celne.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) Jak donosi Biuro Wolffa, rząd francuski wypowiedział z dniem 5 września b. r. na podstawie francusko-niemieckiego traktatu handlowego szereg przyznanych Niemcom ulgowych stawek celnych na import produktów chemicznych oraz na pewne gatunki skór.

Wymiana więźniów między Polską a Litwą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia. (Sz.) Z Kowna donoszą, że władze litewskie zdecydowały się przystąpić do wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą. W wymianie będzie pośredniczył Międzynar. Czerwony Krzyż.

Jednocześnie dowiadujemy się, że prof. Albin Herbaczewski, który od dłuższego czasu czynił daremnie starania na pozwolenie osiedlenia się w Polsce, uzyskał wreszcie zezwolenie na wypazd do Polski. Prof. Herbaczewski z początkiem września przybędzie do Wilna, a następnie do Warszawy, gdzie obejmie lektorat języka litewskiego.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Stosunek Polski do Żydów

Przemówienie N. Sokołowa na kongresie sjonistycznym.

Praga, 25 sierpnia. (PAT) Prezydent Światowej Organizacji Sjonistycznej N. Sokołow, wygłosił wczoraj na kongresie sjonistycznym mowę, w której zastanawiał się nad położeniem Żydów w poszczególnych państwach.

Po stosunkowo krótkim opisie położenia Żydów w Rosji sowieckiej, które określił jako pełne tragizmu i cierpienia, przechodzi Sokołow do omówienia sytuacji Żydów w Polsce. Mimo, że od wielu lat przebywa poza granicami Polski i naturalizował się w Anglii, prez. Sokołow uważa się wciąż za Żyda polskiego, ponieważ tu się urodził i tu spoczywa długi szereg jego przodków.

Żydów łączy z Polską prawie tysiącletnie wspomnienia. Były okresy pomyślne i niepomyślne, ale okresy pomyślne były o wiele dłuższe. Polska była w stosunku do Żydów o wiele mniej liberalna, niż kraje sąsiednie. Polska przez wpuszczenie dopływu Żydów z innych krajów stała się masowym rezerwuarem dla Żydów całego świata i w ten sposób pozytywnie przyczyniła się do zachowania narodu żydowskiego bardziej, niż jakikolwiek inny kraj. Rozbór Polski był również dla Żydów równoznaczny z asymilacją (zabór pruski), zubożeniem (Małopolska) i despotycznym uciskiem (b. Kongresówka). Mówca wskazuje na tło historyczne, ponieważ bez tego niepodobna jest zrozumieć obecnego stosunku Żydów do Polski. Stosunek ten zawsze zakłócała agitacja i wciąż wystawiany on jest na niebezpieczeństwo zniszczenia. Polska niejednokrotnie w ramach ustaw i uchwał pokojowych pomagała Żydom w Genewie.

To co chcę tu stwierdzić z satysfakcją, to fakt, że rząd polski jest przeciwny pogromom, akcjom antysemitki i za pokojowym rozwojem. Nie znaczy to, że Żydzi polscy nie powinni już walczyć o prawa mniejszości. Następnie mówca omówił sytuację ekonomiczną Żydów w Polsce.

Obszerny ustęp poświęcił prez. Sokołow położeniu Żydów w Niemczech. Wydarzenia w Niemczech — wywołał — są czymś niebывалым. Nietylko Żydzi niemieccy, ale cały naród żydowski jest dotknięty, gdy się mówi o nijszości rasy żydowskiej. Sjonizm nie może pozwolić, aby antysemityzm szalał w Niemczech bez protestu. Byłoby szaleństwem mówić o planach żydowskich zawiadnięcia światem — los Żydów niemieckich wykazuje jednak dowodnie, że niezbędne jest stworzenie prawdziwie żydowskiej ojczyzny.

Ustępy przemówienia prez. Sokołowa poświęcone Polsce, były gorąco oklaskiwane przez zebranych.

Po prez. Sokołowie zabrał głos prof. dr. Ruppin, który omawiał możliwości skolonizowania części Żydów z Niemiec w Palestynie, a części w innych krajach.

Praga, 25 sierpnia. (PAT) Zarząd frakcji sjonistów-rewizjonistów, który, jak wiadomo, nie wszedł do prezydium 18 kongresu sjonistycznego, uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że wybrana do prezydium większość nie dopuszcza rewizjonistów do pozytywnej pracy.

Rozbieżność zdań na konferencji zbożowej.

Londyn, 25 VIII. (PAT). Na konferencji zbożowej zarysowała się wyraźna rozbieżność zdań między poszczególnymi delegacjami co do poziomu międzynarodowych cen pszenicy, co ma o tyle doniosłe znaczenie, że przed jego ustaleniem kraje importujące nie mogą przystąpić do umowy.

Przez ceny międzynarodowe rozumieć należy wolne od cła i wyrażone w ziocie ceny cii na jednym z rynków światowych. Dyskusję w tej sprawie odroczone do jutra. Należy zauważyć, że kraje importujące pszenicę odnoszą się do projektu umowy narazie z wielką rezerwą.

II Międzynarodówkę cechuje bezsilność.

Paryż, 25 sierpnia. (PAT) W kuluarach międzynarodowej konferencji socjalistycznej z ożywieniem komentowane jest wczorajsze wystąpienie Bluma. W tonie stronnictwa socjalistycznego panują tak naprężone stosunki, że wielu z towarzyszy przestało się sobie kłaniać. Koncepcje Bluma poddawane są ostrej krytyce przez Renaudela i Marqueta. Zdaniem ich Blum zadał ostateczny cios II. Międzynarodówce, porównując ją z Liga Narodów, gdyż wykazał mimowolnie, że obie te instytucje mają jedną wspólną cechę: bezsilność.

Paryż, 25 sierpnia. (PAT) W toku dzisiejszych obrad Międzynarodówki socjalistycznej przemawiał Pivert, polemizując z Renaudelem. W pewnej chwili deputowany Grumbach przerwał mówcy, zapytując, czy uczynił, gdyby powtórzyła się inwazja niemie-

cka. Następnym mówcą był delegat socjaldemokracji duńskiej Anderson, który przeciwstawił się zdecydowanie koncepcjom Bluma, połączenia II. Międzynarodówki z III-cią. Wreszcie przemawiał delegat socjalizmu hiszpańskiego Cortero.

Proces o podpalenie Reichstagu rozpocznie się 21 września.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) Prezydent 4. senatu karnego trybunału w Lipsku Buenger, wyznaczył termin rozprawy głównej w procesie o podpalenie Reichstagu na czwartek 21-go września b. r. Rozprawa główna odbędzie się w Lipsku, postępowanie dowodowe toczyć się będzie w gmachu Reichstagu w specjalnie na ten cel przygotowanej sali.

Oskarżonych jest 5 osób: B. poseł komunistyczny do Reichstagu Ernest Torgler, lat 40, którego bronić będzie z wyboru adw. dr. Sack z Berlina, dalej murarz Marins van der Lübbe, Holender, lat 24, którego bronić będzie z urzędu adw. dr. Eufert z Lipska. Dalej oskarżonych jest 3 Bułgarów, których obronę prowadzić będzie adw. dr. Reichert z Lipska; literat Georgi

mi i książkami. Ogień spowodowany był przypuszczalnie przez nieostrożność jednego z pracowników.

POŻAR W KOSZARACH WOJSKOWYCH.

Hamburg, 25 sierpnia. (PAT) W Münden spaliły się nocą koszary wojskowe. Pożar zniszczył też magazyny z rynsztunkiem całego batalionu pionierów. Szkody wynoszą milion marek. Według pogłosek, ogień został podłożony przez komunistów.

ARESztOWANI I OBICI.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) Prasa prowincjonalna donosi o następującym wydarzeniu:

W miejscowości Gummersbach przedstawiciel ministerstwa propagandy poseł Winkelkemper, odbywający podróż służbową zażądał aresztowania dwu żydów, właścicieli domu, braci Heinrich, oskarżając ich o napaść i występowanie z groźbami przeciwko lokatorom domu, członkom stronnictwa narodowo-socjalistycznego. Podczas odprowadzania żydów na odwach przez posła, jeden z braci Heinrichów zaczął zachowywać się prowokacyjnie, ironicznie witając przechodniów na sposób hitlerowski. W czasie zamieszania jakie powstało na ulicy, jeden z aresztowanych miał spoliczkwawać posła Winkelkempera. Wówczas ten powalił napastnika na ziemię i silnie go pobił. Obu Heinrichów osadzono w więzieniu.

MOTOCYKL NAJECHAŁ NA BOJÓWKĘ.

Hamburg, 25 sierpnia. (PAT) We Flensburgu nieoświetlony motocykl najechał nocą na oddział maszerującej na ćwiczenia bojówki hitlerowskiej. 4 hitlerowców jest ciężko rannych. Odwieziono ich wraz z poranionym motocyklistą do szpitala.

Projekt budowy wytwórni filmowej we Lwowie.

Wczoraj bawił we Lwowie znany wynalazca polski i konstruktor aparatu filmowego dla zdjęć kolorowych p. Szczepank. Pobyt jego we Lwowie pozostawał w związku z projektowaniem powstaniem w naszym mieście wytwórni filmowej. Kontakt z jednym z pionierów polskiej kinematografii i wynalazcą barwnej produkcji filmowej, która stanowiła dotąd niemal nie rozwiązaną zagadkę dla techników kinematograficznych, przyczyni się do

ożywienia zainteresowania krajową wytwórczością filmową w naszym mieście, oraz daje okazję do stwierdzenia, że Lwów stał się ośrodkiem zainteresowania w kierunku założenia tu pierwszej na wielką skalę wytwórni filmowej.

Urodzaj na Ukrainie.

Moskwa, 25 sierpnia. (PAT) Sowiecka agencja rządowa Tass donosi, że tegoroczne zbiory na Ukrainie wypadły wspaniale. Takiego urodzaju nie notowano od 32 lat. Przeciętny zbiór z 1 ha wynosi 12 kwintali. Efektywne zbiory wszystkich rodzajów zbóż przekroczyły przewidywania o 41 proc.

Zbiór 12 kwintali z hektara jest dla stosunków na Ukrainie Sowieckiej bardzo pomyślny, jednak nie trzeba zapominać, że w Europie środkowej

przeciętny zbiór wynosi 18—20 kwintali z hektara.

SPADEK CEN ZBOŻA W RUMUNJI.

Bukareszt, 25 sierpnia. (PAT) W ostatnim czasie w Rumunii nastąpił silny spadek cen zboża. Cena za wagon 10-tonowy spadła z 32.000 na 22.000—25.000 lei.

Rząd przedsięwziął w związku z tem akcję interwencyjną, zakupując większe ilości zboża

Dymitrow, lat 50, były student Balageł Popow, lat 31, i szewc Wasyl Kanew, lat 36.

Proces zakrojony jest na wielką miarę. Akta sprawy obejmują 35 grubych tomów, sam akt oskarżenia ponad 230 stron. Sporządzony on został przez nadprokuratora Rzeszy. Oskarżenie powołało 110 świadków i rzeczoznawców.

Kantor wymiany na statku „Polonia“.

Gdynia, 25 sierpnia. (PAT) Na statku „Polonia“, który odpływa z wycieczką do krajów śródziemnomorskich, będzie zorganizowany kantor wymiany, co zasługuje na szczególną uwagę, jako udogodnienie dla pasażerów.

SAMOBÓJSTWO WICEDYR, BANKU CUKROWNICTWA.

Poznań, 25 sierpnia. (PAT) Nocy dzisiejszej popełnił wskutek rozstroju nerwowego samobójstwo wicedyrektor Banku Cukrownictwa w Poznaniu, Ludwik Siemiączkowski.

ŚCIĘTY TOPOREM.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) W Monachium stracony został przez ścięcie toporem robotnik, skazany na śmierć za zabójstwo.

Próba szybkości przed raidem samolotów niemieckich.

Berlin, 25 sierpnia. (PAT) Wczoraj odbyła się na lotnisku w Staaken próba maksymalnej szybkości 123 awionetek uczestniczących w raidzie niemieckim. Trasa wynosiła 50 km. i miała kształt trójkąta. W piątek o godz. 6 rano odbył się start do dalszego etapu raidu.

Rozszerzenie władzy inspektorów szkolnych.

W związku z nowym podziałem dotychczasowych okręgów szkolnych na obwody, obejmujące po kilka powiatów — o czym niedawno donosiśmy — zostały znacznie rozszerzone kompetencje inspektora szkolnego, jako na czele obwodu. „Inspektor szkolny — brzmi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1933 — jest w obwodzie szkolnym władzą szkolną pierwszej instancji w zakresie organizacji, kierownictwa i nadzoru pedagogicznego i administracyjnego nad publicznym szkolnictwem powszechnym i wychowaniem przedszkolnym. Inspektor szkolny pełni nadto nadzór nad prywatnymi szkołami powszechnymi i nad prywatnymi zakładami wychowania przedszkolnego w zakresie zleconym mu przez Ministra WR. i OP.; sprawuje on również opiekę nad oświatą pozaszkolną. Organem inspektora szkolnego dla realizowania zadań i załatwiania spraw, należących do jego zakresu działania, jest inspektorat szkolny. W skład inspektoratu wchodzi w odpowiedniej liczbie pracownicy administracyjni i pedagogiczni. Bezpośrednim zwierzchnikiem inspektora szkolnego jest kurator okręgu, a zatem dotychczasowa funkcja wizytatorów szkolnictwa powszechnego w kuratorjum odpada. Inspektorat szkolny będzie swojego rodzaju starostwem w sprawach szkolnictwa powszechnego i oświaty pozaszkolnej w obwodzie.

W związku z przytoczonym rozporządzeniem inspektor szkolny ma prawo: mianowania nauczycieli podległych sobie szkół z pośród kandydatów, zakwalifikowanych przez kuratorjum, przenoszenia na własną prośbę nauczycieli podległych mu szkół w obrębie swojego obwodu, oraz przydzielania nauczycieli do innych szkół swojego obwodu.

Z rozporządzenia wynika, że nowe inspektoraty szkolne, obok dotychczasowych czynności administracyjnych, będą pełniły także nadzór pedagogiczny przy pomocy odpowiednio dobranego personelu. Będzie to jakgdyby małe kuratorjum w zakresie szkolnictwa powszechnego.

Ze względu na rozszerzone zadania inspektora utrzymanie dotychczasowych okręgów byłoby zbyt kosztowne, dlatego też niektóre powiaty zostały złączone w jeden obwód. Powiększenie okręgu utrudnia wprowadzić inspektorowi osobista i częsta wizytacje podległych sobie szkół ale nadzór ten będzie mógł pełnić przez swoich współpracowników, którzy w sprawa-

wach administracyjnych czy pedagogicznych będą mogli częściej objeżdżać teren szkolny.

Rozszerzenie władzy inspektora szkolnego było konieczne, gdyż dotychczasowa praktyka wykazała cały szereg absurdów, które musiały być usunięte.

Niechętnie Rządowi sity nauczycielskie, korzystając z przywileju nielusowania ze stałego miejsca służbowego, uprawiały na swych odległych podwórkach takąż politykę, jaka odpowiadała ich osobistym upodobaniom. Bywały wypadki, że nauczycielka, kierowniczka szkoły, wyraźnie zabraniała mówić o Marszałku Piłsudskim, przeszkadzała w pracy oświatowej Strzelca, prowadziła akcję antyrządową wśród rodziców i na to nie było

żadnej rady. Były także wypadki szerzenia akcji separatystycznej i nienawiści do narodu polskiego i Państwa w sposób tak chytry, że nawet formalnie przeprowadzone dochodzenia nie mogły zebrać formalnych dowodów. Zresztą procedura dyscyplinarna trwała zbyt długo, a sprawy takie załatwiane zdala od miejsca wypadku wychodziły zwykle na korzyść obwinionego. Inspektor szkolny, będąc skrupowany zawiła procedurą i nie mając pewności, jak dana sprawa zostanie załatwiona, wołał raczej tolerować tego rodzaju wypadki, aniżeli narażać się na umniejszenie prestiżu. Nie mając sankcji pod ręką, nie mógł brać pełnej odpowiedzialności za kierunek wychowania w swoim okręgu. (J. K.)

Nauka historii w Z. S. S. R.

Prof. Władysław Wołgin, sekretarz Akademii Nauk w Leningradzie, członek delegacji sowieckiej na kongres historyków w Warszawie, udzielił współpracownikowi P.A.I. następujących danych o stanie nauk historycznych w ZSSR.

Przy Akademii Komunistycznej w Moskwie istnieje dwie organizacje: Specjalny Instytut Historyczny i Instytut Badań Historii Najnowszej. Przy Akademii Nauk w Leningradzie stworzone zostały wydziały Historii Ogólnej i Historii Rosyjskiej. Ponadto istnieje specjalny Instytut Historyczno-Archeograficzny, który opracowuje kwestie archeograficzne, wydaje dzieła naukowe i t. d. W Leningradzie istnieje Akademia Kultury Materialnej.

Poza temi organizacjami o charakterze ogólnym istnieje szereg instytucji specjalnych. Z najważniejszych zasługują na wymienienie Instytut Marksa, Lenina i Engelsa, poświęcony studiom nad zagadnieniami historycznymi w ujęciu materializmu historycznego i Towarzystwo Politkatorżan, zajmujące się historią ruchu rewolucyjnego. Towarzystwo to wydaje szereg pism i monografii, stanowiących przyrostki do badań rewolucyjnych.

Z pomiędzy pism na wyróżnienie zasługują „Borba Klasow” (Walka klas), pismo popularne, wydawane przez Instytut Historyczny i „Istoria-Marksis” (Historia - marksista), również wydawany przez ten Instytut. Niezależnie od tych organizacyj centralnych

badania historyczne przeprowadzane są samodzielnie w każdej z republik wchodzących w skład Związku Radzieckiego. Specjalnie brane są pod uwagę kwestie rewolucji rosyjskiej i zagadnienia mniejszości narodowych.

Z innych sowieckich organizacji badań historycznych wymienić jeszcze należy Ukrainską Akademię Nauk i Białoruską Akademię Nauk. Ponadto w każdej republice istnieją ośrodki archiwalne, w których zbiera się wszelkie dokumenty potrzebne dla badań historycznych. Specjalna komisja przygotowuje ogromną pracę obrazującą stosunki międzynarodowe w ostatnim 50-leciu na podstawie wielkiej ilości dokumentów źródłowych. Centralne Archiwum Związkowe wydały dotychczas 58 tomów (Krasnyj Archiw).

Teksty uchwał i sprawozdań konferencji londyńskiej.

W ostatnim zeszycie „Przeglądu Gospodarczego” Nr. 16 z dnia 15 sierpnia b. r.), zamieszczone zostały teksty uchwał i sprawozdań konferencji gospodarczej w Londynie.

Teksty te zamieszczone zostały częściowo w dosłownym przekładzie, częściowo zaś w skróceniu.

Trzy imprezy Miejsk. Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

U wstępu nowego sezonu pracy Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej organizuje trzy imprezy, celem zebrania środków na potrzeby najuboższej dzielnicy Lwowa. Następnie niedziela 1. i 3 września br. odbędą się w sali Giedy przy ul. Akademickiej — loteria fantowa. Na 10.000 losów 2.000 będzie pełnych t. zn. co piąty los wygrywa. Loteria będzie się odznaczała starannym doborem fantów przy minimalnych cenach losów. Losy będą sprzedawane na ulicach miasta. Bliższe szczegóły podamy na tem miejscu.

W dniach 4 i 5 ewentualnie 6 września przeprowadzi Komitet **zbiórkę odzieżową, żywnościową i pieniężną** w obrębie Lwowa. Zachęcony wynikami zbiórki przeprowadzonej w grudniu ub. r., która pozwoliła odziać i obuwać setki najbardziej potrzebującej, oraz zbiorok późniejszych Między Komitet na powszechne poparcie zbiórki przez całe społeczeństwo. Akcja organizacyjna zbiórki jest w pełnym toku, o szczegółach będzie publiczność w najbliższych dniach poinformowana.

Jeżeli dopisze pogoda, urządzi Komitet 10 września br. **kiermasz jesienny** na pl. Targów Wschodnich. Kiermasz ten starannie przygotowany przed wakacjami musiał poprzednio ulec odwołaniu z powodu złej pogody.

Ponadto planuje Komitet na jesień szereg rozrywek, które publiczności dadzą sposobność wytwornej zabawy, a Komitetowi przysporzą funduszu.

Rozstrzygnięcie konkursu na ferytyczny plakat propagandowy.

W dniu 22-ego sierpnia br. w Ministerstwie Komunikacji odbyło się posiedzenie jury konkursu na narciarski plakat propagandowy, na którym rozpatrzone prace nadesłane do konkursu ściślejszego.

Z nadesłanych 10-ciu prac wyróżniono nagrodą I-szą (400 zł.) prace Jerzego Hryniewieckiego i Stefana Osieckiego.

Nagrodą II-gą (300 zł.) — Edwarda Manteuffla; nagrodę 3-cią (200 zł.) otrzymali pp. Jerzy Hryniewiecki i Stefan Osiecki. Ponadto postanowiono zakupić z prawem ewentualnej reprodukcji po 100 zł. prace pp. Manteuffla, Surally, Lipskiego oraz dr. Ziełuskiego.

Skład jury stanowili: prof. W. Skoczylas, prof. W. Jastrzębowski oraz z wydziału turystyki Ministerstwa Komunikacji — naczelnik J. Grabiński i p. S. Sieński.

Brunatna literatura.

Dyktatura w całym tego słowa znaczeniu, jeśli ma być naprawdę w celach swoich ogólnych, albo celach osobistych swego wodza skuteczna, nie może zatrzymać się przed żadną przeszkodą oddziaływania, przed żadnym restryktem życia. Szczek oręza wojennej rewolucji „proletarjackiej”, czy też „narodowej”, musi dotrzeć do wszystkich dziedzin, jeśli nie ma skończyć się jedynie na pustym dźwięku. Kolor tej, czyżby rewolucji, czerwien, czy brąz jej szandarów, musi zabarwić wszystko co się w państwie i narodzie dzieje. Hasła jej krzyczęć muszą zewsząd, — nawet z opakowania pasty do obuwia, nawet z cyrkowej reklamy.

Tembardziej lakoma dla zdobywców sfera życia i twórczości jest literatura. Literatura — ten środek uczuciowości — nie może oddziaływać na szerokie maszy. Środek tembardziej skuteczny, że przy umiejętnym stosowaniu, zdolny jest do wsączenia światopoglądu w ludzkie dusze trwale i napozór niewidocznie. Zalety i wartość literatury, jako środka ugruntowującego w duszach i uczuciach obywateli dany reżim, zrozumiały pokoleci rewolucji bolszewicka, faszystowska i ostatnio... hitlerowska. Nie wszystkim jednak udało się to jednakowo.

Rewolucja rosyjska była bądź co bądź rewolucją przygotowaną przez inteligentów, — tych inteligentów, których przy specyficznym układzie warstw społecznych dawnej Rosji można uznać za intelektualistów. Wiele z pisarzy i poetów, jeszcze z monarchii było nastrojonych rewolucyjnie, — wogóle świat literacki dość pochołnie ulega ideologiom mglistym i prawie utopijnym. Po zwycięstwie rewolucji niezbyt trudno było stworzyć kadry pisarzy sowieckich i w myśl sowieckiej ideologii działających a z czasem do tych kadr dodać nowe siły, bardzo czasem wartościowe.

Podobnie i faszystowim udało się stosunkowo większość piszących intelektualistów wpręgnąć do swego partyjnego rydwanu, dzięki emocjonalności swych haseł, do których gorąca italska dusza przez tyle wieków spragniona patriotyzmu, a nie zadowolona nim w ciągu kilkudziesięciu parlamentarnych lat przedwojennej wolności, rwała się z całej siły.

Hitlerowim natomiast, jak dotychczas idzie ta sprawa dość ciężko. Rewolucja niemiecka nie jest rewolucją filozofującą studentów, ani roznamiętnionych ochotników-żołnierzy. Ruch brązowych koszul jest ruchem

ograniczonego drobnomieszczaństwa i zdemoralizowanych byłych żołnierzy, ale żołnierzy — „soldatów”. Do tego ruch ten wychodował się na nieufności do myślenia i sztuki prawdziwej w myśli starych, prusko-wojskowych ideałów, ceniąc jedynie niewolnicze posłuszeństwo. Rzecz prosta, że nie mógł za sobą więc pociągnąć ludzi pióra, tembardziej, że tak się właśnie w Niemczech złożyło, iż tamtejsza literatura składała się osobowo w przeważnej części z przedstawicieli rasy, najważniejszej przez tenże ruch zwalczanej. Niemniej hitleryzm, jakkolwiek literaturę musiał na swoich usługach mieć i wogóle po ugruntowaniu się swym jako partią rządzącą, jakichś literatów urzędowych zdobyć.

Przypatrzymy się najważniejszym z nich przynajmniej pobieżnie. I tu trzeba stwierdzić, że już z „nacionalizowalnym” literatury nazwą się Hitlerowi nie udało. Olbrzymią większość pisarzy, z których najdołniejsi byli albo żydami, albo lewicowcami (tak się w Niemczech złożyło) wycenigrowała. Ci którzy zostali, dobrawszy sobie świeżych aspirantów literackiej sławy, próbujących zdobyć ostrogi w piśmie, ponadto część wodza i jego wiernych przedstawiają się mieszczególnie.

Rej wodzi wśród nich Johst, obecny intendent pruskich teatrów. Nie zupełnie pozbawiony zdolności, w każdym razie literat drukowany i częściowo

znany już przed przewrotem, zawsze jednak w normalnych czasach chodził w dalszych szeregach przedstawicieli literatury niemieckiej i paziował jej „wielkościom”, dobijając się o miejsce w poważnych piśmie literackich. Obecnie wybił się na czoło, jako „szef” literatów niemieckich. Sekundują mu Ewers i Elster. Ten pierwszy dołożył co niemiara trudów, żeby być przejętym do stołu zwycięzców, którzy z początku nie bardzo kwapił się do przyjęcia pod swoje wojujące o „czystość” obyczajów sztandary autora słynnych pornografii. Doszło nawet do spańcia dzieł p. Ewersa... Sprytny „demonolog” i erotoman, potrafił się jednak zrehabilitować książką na czasie. A mianowicie książką o... Horst-Wesselu. Przyszło mu to dość łatwo, jako że Horst-Wessel niezbyt daleko odbiega od typów, przez tego pisarza „okropności” ulubionych. Natomiast Elster w obecnym reżimie znalazł dopiero sposobność do wybięcia się literackiego, o co przedtem bezskutecznie zabiegał. W swoim czasie nie pomogło mu założenie słabo vegetującego piśmka literackiego „Die Floren”, jakoteż wiele innych, bardziej ekscentrycznych pomysłów. Był czas, że nawet propagował literaturę polską. ... Teraz rozamię się jest jej zaciętym wrogiem. Zdobyl bowiem „sławę” i zapewne pieniądze..

Poza tymi pisarzami i całą jeszcze

Wiadomości bieżące

26

sierpnia
1933

Sobota

NMP. Czestochow.

lutro: Józefa

Wschód słońca 4:36

Zachód słońca 18:38

TEATR WIELKI.

Nieczynny z powodu ferii.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 26 sierpnia o 7.30. „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

Niedziela, 27 sierpnia o g. 7.30 „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

Poniedział., 28 VIII, o g. 7.30 „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

Wtorek, 29 sierpnia o 7.30 „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

Sroda, 30 sierpnia. a 7.30 „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

Czwartek, 31 sierpnia o 7.30 „Moja Panna Mama” kom. w 3 akt. Verneuil’a

TEATR COLOSSEUM.

REWJA: „Dziś u pani Meli” i film „Próba miłości”.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Któż pięści” (Harry Peel).

APOLLO: „Morphium”

ATLANTIC: „Pozwólcie mi żyć”.

CASINO: „Zbrodnia”.

CHIMERA: „Dziewczę z gór”.

GRAZYNA: „Arjana” oraz rewja „Bujać to my”.

KOPEERNIK: „Generał Czeng”.

MARYSIENKA: „Generał Czeng”.

MIRAZ: „Flip i Flap” oraz „Nasze niewinne narzeczone”

MUZA: „Co może Paryż” oraz „Miodowy miesiąc”.

PALACE: „Orlaćko” z Janem Weberem.

PAN: „Ten, który wrócił”.

PASAŻ: „Falszywy strzał”.

RAJ: „Bezimienni Bohaterowie” i „Student zbrak”.

STYLOWY: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.

SWIT: „Hotel studentów” i „Pod wrogiem sztandarem”.

UCIECHA: „Serca na rozdrożu” i rewja.

— Teatr Rozmaitości gra w dalszym ciągu będzie przebojowa rewja zespołu „Perneuil’a p. t. „Moja Panna Mama”. Publiczność bawi się wesoło nie szczędząc oklasków dla odtwórców postaci sztuki.

W roli „Panny Mamy” p. Niczewska, w roli „Męża Misjonarza” Janusz Strachocki, w roli „pasierba niesfornego” Dąbrowski, w roli „kokotki Fany” p. Miła Czajkowska, w roli „garconka” p. Wi Ratschka, w roli „Granta” p. Jaskiewicz.

„Moja Panna Mama” grana jest dziś w sobotę i w dni następne.

falanga pomniejszych literackich konjunkturnych, dorobkiewiczów, znalazło się w szeregach hitlerowskich również paru literatów, znanych skądinąd jako ludzie o diametralnie różnych od hitlerowskich, przekonaniach, paru literatów o dużych zasługach dla niemieckiej literatury. Są to tacy Lampel, Dwinger, Borchardt Benn... Ich byli koledzy przebywający na wygnaniu i dawni ich wielbiciel, z pośród czytelników, zastanawiają się usilnie, co tych ludzi, których dzieła tchnęły formalnie wysokim artyzmem, ideowo zaś szlafralnie pojętym humanitaryzmem, popchnęło w brudne szeregi. Zapewne wielu z nich pociągnęła chęć kariery i materialnego zysku, co do wielu jednak pozostaje to prawie zagadką. Rozwiązania tej zagadki trzeba zdaje się szukać w dziwacznościach niemieckiej duszy i spaceniu jej charakteru przez odwieczną prusacką dyscyplinę.

Literatura niemiecka została więc wyjątkowa z wszelkich wybitnych jednostek. W kraju zostali jedynie jej „maruderzy” i paru tych, którzy nie wytrwali w marszu. Nawet i z tych Lampelów, czy Bennów, niewiadomo czy będzie jakaś „artyściana” podtęcha. Trudno klamać prawdziwym ucuciom i czynić to do tego pięknie... A nic innego poza klamstwem, uprawiać im prawdopodobnie nie pozwala.

M. Fr.

Wyróżnienie malarza polskiego prof. Jana Henryka Rosena przez Ojca Świętego.

Donieśliśmy już pokrótce, że znany malarz polski zamieszkały we Lwowie, prof. Jan Henryk Rosen, powołany został do przyozdobienia freskami kaplicy prywatnej Papieża w Castelgandolfo. Ciekawe są okoliczności, jakie poprzedziły to zaszczytne wyróżnienie malarza polskiego na terenie watykańskim. Agencja Wschód otrzymuje na ten temat następujące informacje:

Profesor Rosen tworzył niedawno cały szereg scen i ornamentów w lwowskiej katedrze ormiańskiej z inicjatywy J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza. Jak wiadomo, malowidła prof. Rosena stały się przedmiotem zainteresowania i podziwu ze strony znawców zarówno krajowych jak i zagranicznych. Pod koniec ubiegłego roku ks. arcybiskup Teodorowicz na audjencji u Ojca Świętego przedłożył fotografie i szkice malowideł w katedrze ormiańskiej, a Papież zwrócił na nie szczególną uwagę i wyraził się z wielkimi uznaniami o malarzu polskim. Wkrótce potem przystąpiono do ozdabiania pałacu papieskiego w Castelgandolfo. Cały szereg najsłynniejszych malarzy świata zabrało o możliwość udziału w pracach artystycznych w kaplicy papieskiej. Podczas ostatniej zimy, projekty zostały skryształowane, a Ojciec Święty nie zapomniał o polskim malarzu, którego prace utkwiły mu w pamięci.

Otrzymałszy specjalne zaproszenie profesor Rosen przystąpił do opracowania tematu i przedłożył na audjencji u Papieża projekty ornamentacyjne, które wprawdzie bardzo się podobały Papieżowi, jednakże w rozmowie Papież wyraził życzenie przedłożenia przez malarza polskiego tematów ściśle polskich, historycznych. Audjencia prof. Rosena u Papieża miała charakter prywatny, Ojciec Święty, znając świetnie historię Polski i wydarzenia ostatnich lat, a zwłaszcza z okresu wojny, rozwijał przed malarzem polskim wytyczne swego projektu, pytał o rady naszego malarza i szczegółowo przedyskutował poszczególne momenty przyszłych malowideł.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo, Rutowskiego, 2 tel. 26-56.

— Colosseum. Dziś w dalszym ciągu gra go codziennie lekka francuska komedia Verstele „Okno” p. t. „Dziś u Pani Meli” która na wczorajszej premierze spotkała się z niecodziennym aplauzem publiczności. Rewija ta obfituje w najnowsze skecze, melodyjne tanga i przepiękne tańce dotyczące nie widzianych we Lwowie i nie dziś też ze publicznosci darzyła wykonawców frenetycznymi oklaskami, zachęcając ich do bisów. Na ekranie przepiękny film graný po raz pierwszy we Lwowie p. t. „Próba miłości”. W dniu powszednim początek seansów o godz. 4-tej, w niedzielę i święta o g. 3-ciej

— Kino — Rewja „Stylowy” Lwów. Szaskiewicz 5. Już w najbliższych dniach zostanie otwarte kino-rewja „Stylowy” Szaskiewicz 5, po przeprowadzonej rekonstrukcji w odnowionej sali, wedle najnowszych wymogów techniki. Dyrekcja mimo kryzysu nie szczędił kosztów, by zadowolić publiczność pod względem rewji jakoteż filmów. — tak, że kino-rewja „Stylowy” będzie jednym z najlepszych miejsc rozrywki w obecnym sezonie.

— Zmiana kursu tramwaju Nr 11. Dyrekcja M. K. E. zawiadamia, że od poniedziałku t. j. 28 sierpnia b. r. wozy linii 11 kursować będą od Dworca głównego tylko do pętlicy (przystanek „Park Kilińskiego”), zaś dojazd do pl. Targów Wschodnich odbywać się będzie przez przesiadanie na wóz kursujący po jednym torze od wylotu ul. Pułaskiego (pętlicy) do pl. Targów Wschodnich. — Stan ten trwać będzie kilka dni poczem zostanie otwarty ruch tramwajowy na nowej linii przez ul. Poniąskiego.

— Z Małopolskiej Straży Obywatelskiej. Jak już zapowiadano w poprzednich komunikatach — w listopadzie b. r. urządząmy 15 — lecie naszego istnienia, na które złożą się: Akademia, wystawa pamiątek M. S. O. i zebranie towarzyskie. Ponieważ od czasu tego dzieli nas niewielka przestrzeń, przero chcąc umożliwić wszystkim członkom M. S. O. uczestniczenie w tych imprezach — specjalny Komitet uchwałił ulgi w składaniu należytości na powyższe cele.

Ustalono, że kaplica Ojca Świętego otrzyma trzy wielkie obrazy o charakterze polskim, historycznym: Fragment obrony Czestochowy przed Szwedami, moment bohaterstwa zgonu kapelana wojskowego księdza Skorupki na czele oddziału w obronie Warszawy pod Radzyminem, a wreszcie obraz Matki Boskiej Czestochowskiej, związany również z historią Polski.

Prof. Rosen powrócił do Lwowa i tu we Lwowie, w jego pracowni zostały wykonane wszystkie szkice, projekty i rysunki wykonane. Po kilku miesiącach żmudnej pracy, prof. Rosen udał się niedawno znowu do Rzymu, gdzie znów został przyjęty w Watykanie na audjencji prywatnej, która tym razem trwała półtorej godziny.

Ojciec Święty wyraził życzenie, by malarz polski, przedstawiając szkice nie trzymał się ceremoniału i swobodnie referował swe projekty. Na wyrażenie życzenia Papieża, prof. Rosen zajął miejsce przy biurku papieskim i przedstawiał kolejno przywieziony ze Lwowa materiał, Papież widząc, że zasadnicza myśl jego została znakomicie przez malarza uchwycona i odtworzona, z największym ożywieniem brał udział w końcowym stadium monoteatru artystycznego, sam rysował i omawiał szczegóły bliższych robót malarskich w Castelgandolfo.

Niedawno prof. Jan Henryk Rosen ponownie wyjechał do Rzymu i udał się do Castelgandolfo, gdzie szkice w naturalnych rozmiarach umieszczył na ścianach w kaplicy prywatnej Papieża, oczekując przybycia Ojca Św. i ostatecznej Jego aprobaty i dyspozycji.

Wczoraj ojciec prof. Rosena, prof. Jan Rosen we Lwowie, otrzymał od syna depesze zawiadamiające o całkowitej aprobacie Papieża. Papież raz jeszcze odbył w kaplicy swej w Castelgandolfo rozmowę z prof. Rosenem, po której nastąpi odtworzenie wyżej wymienionych tematów na ścianach kaplicy prywatnej papieskiej. Prace trwać będą kilka miesięcy.

Lista zgłoszeń jest otwarta już z dniem dzisiejszym. Nie należy zwlekać, lecz ułatwić tak sobie, jak i organizacji spokojną prowadzenie całej początkowej akcji. Zgłoszenia przyjmuje biuro M. S. O. przy ul. Halickiej 20, p. H. m. 6, codziennie od godziny 6—8 wieczorem.

— Ze Stow. Kupców i Przemysłowców polskich. Celem nawiązania bliższego kontaktu zawodowego między członkami, Sekcja Detałistów Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców polskich wprowadza stałe luźne zebrania swych członków każdej niedzieli między godziną 11 a 1-sza, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. 3 Maja 1. 2. Celem tych zebrań jest poza towarzyskim zbliżeniem się członków, możliwość wzajemnego wypowiedzenia się i zasięgnięcia informacji co do kaźdoczesnej koniunktury, oferowanych cen, spraw podatkowych, prawnych i t. p. Pierwsze zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m. w wyżej oznaczonym czasie. Silnie zainteresowania się naszymi członkami tą inicjatywą wskazuje na to, że zebrania te będą licznie odwiedzane i przyczynią się do nawiązania silnych i rzeczywistych korzyści stosunków zainteresowanego kupiectwa.

— „Na Wesolej Lwowskiej Fall”. Najbliższa fala w niedzielę, dnia 27 b. m., poświęca swój program zapomnianemu humorowi i starej anegdotce. W ramach tego ciekawego programu usłyszą radioluchacy zupełnie nieznaną anegdotę Adama Mickiewicza p. t.: „Kogo wybrać za męża”, w radiofonizacji Teodora Akryńskiego. Realizacja tej ciekawostki literackiej, zainteresuje napewno szerokie grono radioluchaczy. Poza tem w programie „Wyrok Zeusa”. Henryka Sienkiewicza, w radiofonizacji Teodozji Lisiewicz i na zakończenie „Koncert”. Intermezzo w jednej scenie Aleksandra hr. Fredry, w radiofonizacji Jana Zyndrama. W realizacji tej ciekawej audycji niedzielnej współdziałają pp. Marja Małanowicz, Teodora Kipniówna, dyr. Juliusz Petry, Wiktor Budzyński, Mikołaj Orski, Leszek Stępowski, Kazimierz Wajda i Józef Wieszczał, oraz Tadeusz Sreedyński.

Ważne dla właścicieli nieruchomości.

Wymiar i pobór państwowego podatku od placów budowlanych wraz z dodatkiem gminnym, dokonywany dotychczas przez Magistrat zostanie przejęte z dniem 1 września b. r. przez urzędy skarbowe.

W związku z tem wpłaty na drugą rate państwowego podatku od nieruchomości z podatkami komunalnymi, płatna w sierpniu, jakoteż za gminnych w tych podatkach należy uiszczać do 31 sierpnia b. r. w Kasie miejskiej za pośrednictwem II. Wydziału Magistratu, natomiast od 1 września b. r. należy wpłacać: 1. w Kasach Urzędów skarbowych — państwowy podatek od nieruchomości z 10 proc. dodatkiem nadzwyczajnym, podatek kryzysowy od nieruchomości oraz państwowy podatek od placów budowlanych z gminnym dodatkiem od placów budowlanych; 2. w Kasie miejskiej 75 proc. podatek komunalny od nieruchomości, podatek inwestycyjny i gminną opłatę za korzystanie z urządzeń kanalizacyjnych. Wpłaty tych można dokonywać czekami, które są do nabycia w odpowiednich urzędach dzielnicowych.

— Szef sztabu głównego we Lwowie. Szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski bawił wczoraj we Lwowie. Gen. Gąsiorowski odjechał w nocy do Warszawy.

— Wycieczka do Truskawca. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie uruchamia w niedzielę 27 sierpnia b. r. pociąg popularny do Truskawca. Odiadz 8.25 rano, powrót 22.58 w wieczór. Przejazd pociągiem pospiesznym w pullmanowskich wagonach, w drodze tani bufet i wagonJan cingowy.

Pociąg popularny do Lawocznego nie będzie uruchomiony.

— Termin wpisów na rok II, III, IV, i V, na Wydział Inżynierii Lądowej i wodnej na Politechnice lwowskiej. Studenci II, III, IV, i V. roku studiów Wydziału inżynierii lądowej i wodnej oraz studenci Wydziału zapisujący się ponownie na I. rok, mają dokonać wpisu w dziekanacie w kolejności alfabetycznej w wyznaczonych terminach dla poszczególnych liter alfabetu w dniach od 27 września do 7 października b. r.

— Termin ulg podatkowych upływa. Z dniem 31 sierpnia b. r. upływa termin ulg dla płatników podatków i opłat gminnych. Ulgi te polegają na tem, że nie pobiera się kar za zwłokę od wpłat, uskutecznych na poczet zaległości w podatkach i opłatach, pobieranych bezpośrednio przez Magistrat. Termin ulg nie będzie odroczonej, dlatego leży w interesie płatników wykorzystanie pozostałego okresu ulgowego. Od 1 września b. r. zaległości będą ściągane w drodze egzekucji wraz karami za zwłokę w wysokości 125 proc.

— Z obrad sekcji IV. Na ostatniemu posiedzeniu sekcji IV. T. Rady Miejskiej pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego uchwalono: odmówić próśbie Komitetu b. Więźniów Politycznych w Talerhofie o zmianę miejsca pod pomnik na cmentarzu Łyczakowskim, oświadczyć się za miejscową potrzebą otwarcia drogi przy ul. Fod Debem 2 i rozszerzenia stanowiska apteki Marjackiej, a przeciw miejscowej potrzebie utworzenia biura pośrednictwa najmu mieszkań przy ul. Kochanowskiego 5. Przyjęto do wiadomości statystykę pożarów we Lwowie za lipiec 1933 r.

R. Drzała poleca kotdry, materace, przerabia kotdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążczyzna 5 obok kinu „Apollo”.

DAJ GROSZ
NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Tragedja eksmitowanych biedaków.

W kamienicy przy ul. Supleńskiego 4 mieszkał od wielu lat z rodziną szewc Schüek. Od dawna już nie miał on żadnych zarobków, to też nie opłacał czynszu za zajmowaną, nędzną izdebkę. Właściciel kamienicy zaskarżył go do sądu i sprawę wygrał. Tymczasem Schüek przed 2 tygodniami porzucił żonę i dwoje dzieci i uciekł gdzieś ze Lwowa.

Wczoraj w mieszkaniu Schüekowej zjawił się adwokat i komornik w celu przeprowadzenia eksmisji. Schüekowa ukryła się przed komornikiem, dwoje zaś dzieci, które właśnie leżały chore, zamknęła w mieszkaniu. Wówczas drzwi jej mieszkania zamknięto na dodatkową klódkę i polecono dozorczyńnię wpuszczać matki do dzieci. Tymczasem dzieci wewnątrz mieszkania poczęły głośno płakać i chciały przez okno wyskoczyć na podwórze. Wtedy Schüekowa zerwała klódkę i weszła do mieszkania. Obecnie znajduje się ona w tragicznej sytuacji, gdyż lada chwila znajdzie się wraz z dziećmi na bruku.

Zamknięcie kolonji dla dzieci!

Wczoraj po południu zakończyła się w Brzuchowicach kolonja dla dzieci, zorganizowana przez Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej. W uroczystym zamknięciu II. turnusu, wzięły udział przedstawiciele Komitetu z p. Prezydentowa Drojanowska na czele, oraz reprezentanci władz. Z ofiarnej pracy Pań komitetowych z Panią Prezydentową na czele, które te kolonie zorganizowały, skorzystało około 600 najbardziej potrzebujących dzieci Lwowa.

Szwedzi są coraz wyżsi.

Według obliczeń Centralnego Bura Statystycznego w Sztokholmie, przeciętny wzrost Szwedów powiększa się stale od lat 40-tu. Obliczenia te opierają się na pomiarach wzrostu młodych ludzi wieku 21 lat, powoływanych ze wszystkich dzielnic kraju do służby wojskowej.

Statystyka wykazuje, iż przeciętny wzrost Szweda w latach od 1887 do 1931 powiększył się o około 4 cm., czyli od 169'2 cm. w roku 1887 do 173 cm. w r. 1931. Dla zjawiska tego nauka nie znajduje dokładnego wytłumaczenia, nie wiadomo także, jak długo będzie ono trwało w przyszłości.

Kobiety, o których najczęściej pisano.

Na półkach księgarskich ukazało się studium bibliograficzne Tonny Kellena o kobietach, o których najczęściej pisano. Autor stwierdza, iż największą liczbę książek, artykułów, broszur, poświęcono księżniczkom, które stały się głośne i sławne wskutek nie szczęście i doświadczeń losu; następnie z kolei miejsce zajmują kobiety o zbrodnicych popędach, intrygantki, awanturnice. Najwięcej może miejsca poświęcono Marii Antoninie, nieszczęśliwej królowej Francji. Liczba samych tylko książek o niej oceniono w roku 1892 na 200 zgóra. Po niej następuje Dziewica Orleańska, której poświęcono 150 dzieł, na trzecim miejscu znajduje się Maria Stuart z cyfrą 140 książek. Bardzo dużo pisano o Marii Teresie, Elżbiecie angielskiej, Katarzynie II, Marii Medici.

Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim?

Oto zagadnienie, które stanie się tematem arcywesołej audycji realizowanej przez Rozgłośnie Lwowską Polskiego Radia, dnia 27 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 19:00: Słuchowisko to osnute na tre noweli Tucholskiego, w tłumaczeniu Slotwińskiego, w radiofonicznej i reżyserji Wiktora Budzyńskiego realizuje Rozgłośnia Lwowska po raz drugi na licznze żądania radiosłuchaczy. Ci, z pośród słuchaczy, którzy nie słyszeli tego arcyśmiesznego słuchowiska w roku 1931, muszą skorzystać z je-jednej okazji tylko „za 10 groszy“ w niedzielę dnia 27 b. m. o godzinie 19:00.

700 paszportów ulgowych dla województwa lwowskiego

NA WYJAZD, NA OBCHÓD SOBIESKIEGO DO WIEDNIA.

Agencja Wschód dowiadyuje się, że władze centralne wyznaczyły kontyngent na teren Województwa lwowskiego w wysokości 700 paszportów ulgowych po 80 zł., upoważniających do wyjazdu do Wiednia w okresie uroczystości ku czci Sobieskiego. Z powyższego kontyngentu 400 paszportów uzyskają dla swoich klientów „Orbis“, 200 Wagony Sypialne i 100 „Francopol“ — wszystkie biura we Lwowie. Biura podróży wyżej wymienione przedkładają zgłoszenia swych klientom z całego terenu Województwa lwowskiego Starostwu grodzkiemu we Lwowie, które pobiera 80 zł.

za paszport, 1 zł. za blankiet i kilka złotych na stemple i inne drobne opłaty. Klienci ze Lwowa załatwiani są bezpośrednio odnośnie paszportów w Starostwie grodzkiem we Lwowie, natomiast odnośnie Starostwa powiatowe wydają kwalifikacje co do klientów z prowincji według ich przynależności. Wszystkie Starostwa odsyłają zgłoszenia do Starostwa grodzkiego we Lwowie, które wydaje formalne paszporty. Starostowie mogą odmówić wydania paszportu ulgowego ze względów ustawowych. Innych paszportów ulgowych niema.

Walny Zjazd Powiatowy Związku Młodzieży Ludowej.

W dniu 20 b. m. odbył się w sali Domu Ludowego we Frysztaiku doroczny Zjazd Walny Z. M. L. pow. Krośno.

Zjazd był sprawdzianem siły organizacyjnej Z. M. L., czego dowodem cyfry sprawozdawcze. W ciągu roku organizacja z liczby 19 kół wzrosła do 32 ponadto 4 kół na własnym statucie uznały Zarząd Powiatowy za swoją jednostkę nadrzędną, razem 36 kół. Doprowadzono do końca 16 zespołów konkursowych, 5 kursów Staszica. Urządzono dwutygodniowy kurs reżyserki, spółdzielczy i obsesano licznie kurs świetlicowy urządony przez Kujatorjum O. S. L.

Ponadto urządzono szereg Zjazdów sąsiedzkich, święto pieśni ludowej i założono spółdzielnię ubraniową w Krośnie. Spółdzielnia ta rozwija się znakomicie. Trzy kół budują domy lu-

dowe. Całej tej pracy dokonano własnymi środkami materialnymi.

Młoda organizacja uruchamia zdecydowaną pracę wartości twórcze i wsi polskiej.

Wysoki poziom obrad oraz wspaniałe popisy artystyczne wykazały duże wyrobienie młodzieży.

W obradach wziął udział viceprezes wojew. Puziewicz wygłaszając rzeczowy referat o pracy twórczej młodzieży wiejskiej.

Zjazd ten powinien się odbić silnym echem w każdej wsi Małopolski wschodniej i pobudzić ją do podobnej pracy, wzmacniającej poczucie społeczne i podnoszącej dobrobyt naszego ludu.

Zjazd zgromadził liczbę 236 delegatów. Obrady prowadzono w sali domu ludowego wybudowanego wspólnym wysiłkiem kół okręgu frysztackiego.

Deauville -- perła Normandji.

(Korespondencja własna z Deauville).

Jeżeli przyjąć za prawdę utartą powiedzenie, że Francja jest krajem dla wszystkich upodobań i że turyści znajdują w niej nieprzebraną różnorodność bogactw przyrody, to przedewszystkiem „pour tous les gouts“ jest Normandia. Jest to kraj kontrastów, kraj romantyzmu malowniczych zakątków, opuszczonych plaży małych miasteczek, pełnych zabytków historycznych, a także kraj eleganckich miejscowości nadmorskich i mocnego realizmu kultury normandzkiej. Normandia przyciąga w okresie wakacyj letnich zarówno zdecydowanych samotników, zwolenników „życia na łonie natury“, jak i wytwornych bywalców, dla których najpiękniejszy krajobraz, nie mający jako tła gmachu kasyna, nie przedstawia żadnej wartości.

Część nadoceanicznego wybrzeża Normandji, ciągnąca się od Havru do Fecamp i Dieppe najbardziej jest dzika, najmniej uczęszczana i jak twierdzą niektórzy — najpiękniejsza. Wysockie skały spadają stromo aż do Atlantyku, nadbrzeża wioski, malowane tylekrotnie przez Claude Monetta, osłonięte są podwójnym rzędem drzew i nasypami, chroniącemi zabudowania przed ostrym wiatrem. Jest to Norman dja malarzy, poetów i zwolenników rybołówstwa i samotności. Kończy się ten odcinek wybrzeża zupełnie zangiłczalem Dieppe.

Po drugiej stronie Havru królują nie podzielnie Deauville, które mimo kryzysu zachowuje cały prestiż dawnych dobrych czasów. Deauville jest forteca epoki, która się broni przed zagładą i nie chce dać za wygraną, twierdza nie których przywilejów Trzeciej Republiki. Jest ono schroniskiem kuracjuszy, udających się na tor wyścigowy w sztywnych kołnierzykach i plasterkach, tutaj widzi się ostatnie białe ge-

try. Niema nadziei, aby otwarta koszuła a la Słowacki znalazła tu prawo obywatelstwa.

Deauville ma stałych bywalców, którzy są tu tak niezbędni, jak Bar de Soleil i Etablissement Cheri. Ale ciąsy się zmienili i ci, którzy w r. 1926 przyjeżdżali swym Rollsem lub Hispano Suiza i spędzali noce na robieniu banku w wysokości stu tysięcy franków, posługują się teraz chętnie koleją i pozostają zaledwie przez week-end z powodu — „nawątu interesów“.

Jeżeli Le Touquet przyciąga swym golfem, a Cannes swym „plankingiem“, Deauville znane jest z dwóch wielkich hipodromów — de Clairefontaine i de la Touques. Trybuny ich są zawsze przepelnione, bez względu na to, czy świeci słońce, czy pada deszcz, czy wieje ostry wiatr morski. Punktem kulminacyjnym sezonu są jednak regaty żeglarskie, urządzone przez Yachting Club. Ponadto spada na kuracjuszy potop zawodów sportowych, rajdów i rallyes, atrakcyj, festiwalów i konkursów elegancji w klubach, na stadionach, lotniskach i w parkach, rozrzuconych wokół kąpieliska. W tych warunkach niema mowy o próżnowaniu i nawet panie powoływane są do odpowiedzialnych ról modeli, pozujących do ilustracji, kronik towarzyskich i dodatków filmowych. Oczywiście, o ile zaopatrzone są w odpowiednie ilość toalet.

Są jednak i takie panie, które zamiast nieskończonej ilości sukien z organidny i chiffonu przywiozły tylko kostium kąpielowy. Istnieje przecież w Deauville szeroka plaża, pokryta drobnym, ciągle oczyszczanym piaskiem. Istnieje rozkosz kąpiele i zawsze nowy urok przybytku iody i powietrza. Istnieją wspaniałe spaceruj, balonowa wycieczka do Mont Saint - Mi-

Pochwała lenistwa.

Znacie wszyscy tę cudowną chwilę wyjazdu na wakacje, pamiętaciej dobrze jej urok, jakkolwiek to już parę tygodni minia, gdy przeżywalimy ją po raz ostatni. Czemże różniły się wówczas od dzieci, które od twardego obowiązku nauki i szkoły uciekają na krótki czas w raj swobody radości życia? Tak samo, jak one zrzucamy z siebie ciężar całorocznej pracy, nietylko codziennych trosk i udręceń, ale przede wszystkim tego, co człowiekowi współczesnemu do życia niezbędne, piękne, pasjonujące, a jednak równocześnie wyczerpujące do dna jego soki żywotne: nieustannego życia wolą i intelektem.

Powiedział gdzieś Bertrand Russeł, że nieszczęściem i zglębą ludzi dzisiejszych jest, że zbyt wyłącznie żyją wolą, a za mało intelektem i uczuciem. Być może, że jest to słuszne w odniesieniu do mieszkanców Ameryki, gdzie walka konkurencyjna o byt materialny wyczerpuje bez reszty wewnętrzne życie człowieka. Na naszym gruncie za ciekawia się nieco inaczej, my żyjemy dziś nietylko wolą, ale przedewszystkiem i bardziej niż kiedykolwiek intelektem. W tem leży może największy czar współczesności, ale i największe jej niebezpieczeństwo, i to niebezpieczeństwo podwójnego rodzaju: nietylko natury czysto fizycznej, grożące szybkim wyczerpaniem istotnych możliwości życiowych każdego z nas, ale także głębiej leżące niebezpieczeństwo zaniku władz emocjonalnych. Tempo życia i pracy staje się dziś tak niesłychanie zawrotne, ponosi nas z taką siłą w kierunku tych, czy owych, coraz bardziej specjalnych terenów naszego zainteresowań, że wkrótce braknie nam czasu na to, by spojrzeć na świat okiem nieobciążonym balastem wiedzy.

Popatrzmy naokoło siebie, czy rzeczywiście niebezpieczeństwo to nie stało się już faktem dla całego szeregu ludzi? I radujmy się, że pomimo wszystkiego istnieje i dziś jeszcze ta, cudowna instytucja zwana wakacjami, w której możemy na krótki czas zanurzyć się w odświeżającej, odmładzającej atmosferze nieaktywności i lenistwa.

Te nieskończone godziny obcowania sam na sam z przyrodą, życia jak gdyby wegetacyjnego, które przynoszą nam jedyne w swoim rodzaju poczucie wszechjedności bytu, któż ich nie zna i nie błogosławi za ich dobroczynne działanie? To coś jak gdyby bytowanie na innej płaszczyźnie życia, gdzie liczy się to wszystko, za czem goni się w pościgu roku całego, gdzie nie jest ważne to, co się wie o rzeczach, ale to tylko, jakimi się je widzi i odczuwa. Jak gdyby jakieś nagłe rozszerzenie wewnętrznych horyzontów człowieka, nowy stosunek do świata i do ludzi; prosty, szczerzy, nowe ich zrozumienie poczęte z głębiny nie dochodzącej dotąd do głosu podświadomości, nowy sens tego wszystkiego, do czego dąży się w ciężkich godzinach pracy.

Niech więc będzie pochwalone lenistwo miesiący wakacyjnych i to wszystko, czem ono darzy współczesnego człowieka. Dawniejsi ludzie mogli mu poświęcać więcej wolnego czasu, żyli powolniej, mniej przytkoczeni ciężarem „wiedzy“. My nie jesteśmy tak szczęśliwi pod tym względem. Ale kto wie, czy dlatego właśnie nie odczuwamy tem intensywniej jego rozkoszy. Więc zanim przyjdzie nam powrócić do pracy, korzystajmy z boskiego przywileju lenistwa letnich miesiący, kochajmy słońce, wodę, góry i lasy i dajmy im pouczyć się o prawdziwym sensie życia!

S. Ł.

chel. Dla tych, którzy umieją z tego korzystać, Deauville, reklamowane na plakatach jak „la plage fleurie“, jest piękne i warte widzenia, pomimo natłoku międzynarodowej publiczności i rozgardiaszu zabaw i rozrywek.

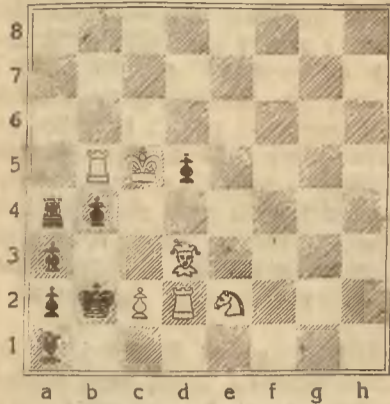
Deauville, w sierpniu 1933.

M. C.

DZIAŁ SZACHOWY

L. 62.

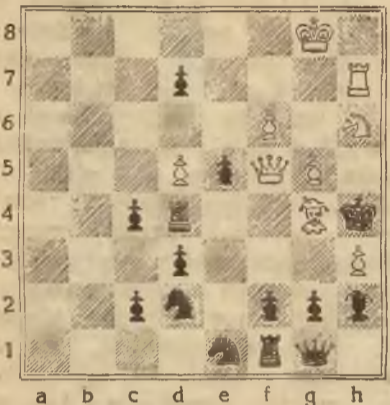
H. Salzman (Warszawa)
(Oryginalne).



Mat w 2 posunięciach

L. 63.

M. Wróbel (Warszawa)
(1 nagr. „Western Mornig“ za 1932 r.)



Mat w 3 posunięciach

L. 64.

L. Tuhan-Baranowski (Warszawa)
(1 nagr. „Die Schwalbe“ za 1932 r.)



Mat w 2 posunięciach

L. 65.

W. Grzankowski (Chełmża)
(4 wzm zaszczytna „Laws-Memorial“ 1933)



Mat w 3 posunięciach

L. 66.

J. R. Neukomm (Budapeszt)
(1 nagr na konk Budapeszt. Klubu Szach)



Mat w 2 posunięciach

L. 67.

S. S. Lewmann (Moskwa)
(2 nagr. na konk. Budapeszt. Klubu Szach).



Mat w 2 posunięciach

100 dolarów — I. nagroda.

Budapeszteński Klub Szachowy ogłosił w roku 1931 międzynarodowy konkurs zadaniowy na 2-chodówki w którym nagrody wynosiły łącznie 350 dolarów. Obecnie ogłoszono wynik konkursu, I. nagrodę w kwocie 100 dol. zdobył J. R. Neukomm z Budapesztu (zad. L. 65), 2 nagr. w kwocie 50 dol. zdobył Lewman z Moskwy (zad. L. 66) III i IV. ex-aequo po 30 dol. A. Mari z Ferrary i Arguelles z Barcelony V—VI. L. Schorr, i O. Nagy, obaj z Budapesztu. Ogółem nagrodzono, 12 zadań. (8—12 nagrody po 10 dol.). Nagrody ufundował węgierski mecenas szachowy J. Halmos.

Na konkurs nadesłano ogółem 555 zadań.

L. 68.

Godło: „Schach-Echo“
(z konkursu „Schach - Echo“).



Mat w 2 posunięciach

MIĘDZYNARODOWY KONKURS ZADANIOWY „SCHACH — ECHO“.

Czasopismo szachowe „Schach — Echo“ ogłosiło międzynarodowy konkurs zadaniowy na 2 i 3 chodówki. W konkursie wzięło udział 53 kompozytorów, którzy nadesłali ogółem 145 prac, z czego 85 dwu- i trzechchodówek, zaś 60 trzechchodówek.

Powyżej podajemy prace z tego konkursu.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ.

- L. 30. M. WRÓBEL: 1. Sd3—f4!
1... ♖; 2. Sxd5, i 3. Sc7 mat.
1... exf4; 2. Hxf5,
1... e4; 2. Hh1,
1... He4; 2. Hxd7.
L. 31. M. WRÓBEL: 1. Hf1—f2!
L. 32. A. ELLERMANN: 1. Ha1—b1!
L. 33. F. FLECK: 1. Gb4—c5!
L. 34. S. BOROS: 1. Gc4—b5!
L. 35. J. FuX: 1. Sd3xc5!
L. 36. M. Kmietowicz: 1. Hc5—b4!
1... Kxd4; 2. Hxc4+. 1... Kf5; 2. Hb1+.
1... Ke3; 2. Hxd2+. 1... c3; 2. d5+.
1... e6; 2. Hxd2.
L. 38. F. SEIDEMANN: 1. Wd8—d1!
Ubooczne 1. Wd8—d2+!
L. 39. H. SALZMAN: 1. Wb5—b6!
L. 40. F. SEIDEMANN: 1. e2—e4!
L. 41. H. SALZMAN: 1. Ha8—a1!
L. 42. R. PONTIER: 1. Sd4—e2!
1... Gb1; 2. Ha8!
L. 43. MANSFIELD: 1. Kg3—f2!
L. 44. A. MARI: 1. Gf4—d6!

ROZMAITOŚCI.

Holandia. Odbył się tu turniej, w którym pierwsze trzy miejsca zajęli zaproszeni goście z zagranicy. 1. Flohr 6 pkt 2—3 Bogoljubow i Maroczy po 5½ pkt

Leyden. W turnieju o mistrzostwo Holandii zwyciężył dr. Euwe z 8 pkt, przed v. Beschem 7 pkt. i. i.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

S. Limbach, Lwów. Czekamy w dalszym ciągu!

Wiadomości sportowe.

NIEDZIELNE DERBY PIŁKARSKIE „CRACOVIA — POGOŃ“.

Od lat już każdorazowy przyjazd Cracovii do Lwowa na zawody z Pogonią stanowi pierwszej klasy sensację i jest niecierpliwie oczekiwany przez najkajszerze sfery sportowców.

Tem więcej dzisiaj przy podziale Ligi na dwie nadzrodne grupy i przy ciekawym układzie sił w grupie finałowej, gdzie tak Cracovia jak Pogoń mają największe i najmniej więcej jednakowe szanse na zdobycie zaszczytnego tytułu mistrza Polski.

Triumfatorka turnieju słowiańskiego, pogromczyń Concordii, Bratislavy a ostatnio również warszawskiej Legii, zdaje sobie Cracovia doskonale sprawę, że zawody z Pogonią we Lwowie są decydujące.

Osoba sędziego p. Wardęszkiewiczza z Łodzi, jednego z najlepszych arbitów polskich daje dostateczną gwarancję, że zobaczymy futbol wysokiej klasy.

MATJAS I NIECHCIOŁ W REPREZENTACJI!

Kapitan związkowy PZPN, wezwał graczy Pogoni Matjasa II i Niechcioła do przybycia na trening reprezentacji państwowej przeciw Jugosławii, na dzień 30 bm. do Krakowa. Zarządzenie bardzo słusze i celowe, są jednak poważne trudności urlopowe u obydwoh czołowych graczy Pogoni.

O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POLSKI

Dziś na kortach L. K. T. przy ul. Pełczyńskiej 1. 53 rozpoczyna się mecz pomiędzy Legią a L. K. T. Spotkanie to specjalnej reklamy nie potrzebuje — nazwiska mistrza Polska Hebdy z drugiej szersy strony egzmiatra Tłoczyńskiego od szeregu dni są na ustach całego sportowego Lwowa.

Specjalna sensację wywołało zapowiedziane spotkanie Tłoczyński—Hebda. Po raz pierwszy w b. sezonie spotkają się dwa filary naszego tennisu.

Dziś sobota o godz. 15.30 grają: Tłoczyński — Kołcz II, Wittman — Hebda. Ponadto rozegrane zostanie spotkanie pokazowe w grze mieszanej.

Dalszy program podamy w jutrzejszym numerze

Przedprzedaż biletów po cenach zniżonych odbywa się w Maratonie.

KOLARZE NA STARCIE.

Sekcja Kolarska L. K. S. „Pogoń“ urzędza dnia 27-go b. m. wyścig kolarski 100 km. o puchar L. K. S. „Pogoń“ Wyścig odbędzie się na szosie Janowskiej na przestrzeni Lwów — Jaworów i z powrotem. ze startem na rogatce Janowskiej o godzinie 8-mej rano. Spodziewany przyjazd zawodników około 11.30.

WSZYSCY SĄ TYLKO NIE CZESI.

W pływackiej reprezentacji czechskiej, która w najbliższą sobotę i niedzielę rozegra w Warszawie mecz z Polską, znajduje się wielu Niemców, Żydów i Węgrów a niewiele lub stosunkowo Czechów.

Niemcami są: Schön, Blahs, Czegha, Leikert, Schramkova, Hankova, Wuerfłowa, Węgrami: Heiling, Reiner, Steiner. Żydami:

Z EKРАНU.

Ostatnia eskapada.

Realizator Waclaw Serafinowicz, produkcja polska (kina: Kopernik i Marysienka).

Film ten zaczęto kręcić jeszcze przed kilku laty. Zrobiono dużą „zadymę“ z ekspedycją do Dalmacji i Afryki, ale rezultaty tego rozmachu są nieduże. Sam Serafinowicz nie wykazał się nerwem filmowca — artysty. W stworzonym przezeń filmie ani śladu celowego montażu (a właśnie montaż mógł jakoś umożliwić i scelić te mozaikie epizodów). Przedewszystkiem zaś sama treść, odtwarzająca najdziwniejsze przygody dwóch legunów z I. Brygady, którzy swą odysseę kończą wstąpieniem do armji Hallera, poczem następuje początek pod gruszką polną, poprzedzony dla przyzwoitości ślubem kościelnym. Użyty został cały sztafaż ubiegłej epoki filmowej, a więc dworek — i dziewczę z dworku i ułan — wrogowie (tu Austriacy a potem bolszewicy) jako zbrodniarze i gwałciciele — pod koniec nieodłączna szarża ułanów. Motywy w filmie polskim odzywają wciąż i powtarzają się, jak w hagiografiji średniowiecznej, Nowością jest tylko pomysł zawierania związków małżeńskich już po przyściu na świat pierwszego dziecka.

Zaletą filmu było kilka dowcipnych sytuacji. Dowcip to jednak pochodzący

Steiner, Abeles, Epstein, Schulz, Wreszcio, Czest; Samarek, Nesvadba, Macenauerova, Sebestova, Freudova, Busek, Koutek, Svehla, Markłowa i Kacemova.

CZOŁOWE RAKIETY POLSKIE W MERANIE.

Organizatorzy dorocznego międzynarodowego turnieju tenisowego w Meranie, który w tym roku rozpoczyna się w dniu 27 września b. r., nadesłali zaproszenia dla czołowych naszych zawodników.

Ze względu na to, że w dniach 24 i 25 września odbędzie się w Pradze spotkanie tenisowe Polska — Czechołowacia, prawdopodobnie Związek Tenisowy zdecydował się wysłać czołowych naszych tenisistów, Hebdę i Tłoczyńskiego na turniej w Meranie.

Trzy miliony franków za pobicie rekordu.

Na torze Montlery pod Paryżem dokonano niedawno olbrzymiego wyczynu samochodowego na przestrzeni 300.000 km. w jeździe bez przerwy. Stający do konkursu wóz, nazwany „Petite Rosalie“, konstrukcji Citroena, był w ruchu przez kilka miesięcy, odbywając podróż, przekraczając 7-krotne okrazenie ziemi z prędkością 93.400 m. na godzinę. Podczas szalonej, tej jazdy pobito 296 różnych rekordów międzynarodowych i światowych, głównym zaś efektem było wykazanie nieprawdopodobnej wytrzymałości nowoczesnego automobilu, który bez żadnego remontu przebył taką przestrzeń. Wóz po 300.000 km. był w zupełności zdalny do dalszej jazdy. Przerwano jednak jazdę, by dać możliwość specjalnej komisji zbadania stopnia zużycia poszczególnych części auta. Właściciel zwycięskiego wozu, p. Citroen, ustanowił nagrodę w sumie 3 milionów franków dla każdego, czyli samochód przed 1 stycznia 1935 r. przebiegnie więcej niż 300.000 km. z przeciętną większą od wykazanej przez „Petite Rosalie“ szybkością.

REHABILITACJA HITLEROWCA.

Berlin, 23 sierpnia. (PAT) Wydalony z Reichswehry przed kilku laty za działalność na rzecz narodowych socjalistów porucznik Ludin został obecnie rozkazem ministra Reichswehry rehabilitowany i otrzymał awans na porucznika.

nia ściśle literackiego, bo wynikającego z dialogu.

Staniewicz w roli wachmistrza ułanów — tylko przystojny i dobrze zbudowany. Lubieńska z dzieckiem na ręku taka sama bezbarwna, jak bez dziecka. Parobek Kasper — to jakiś typ urody a la Frankenstein. Szkoda, że nie podano jego nazwiska.

W sumie odnosi się wrażenie, jakby jakiś film z przed 10 lat udźwiękowiono i puszczono na ekran.

Miljonerzy się bawią.

Realizator Wilhelm Thiele, produkcja francuska (kino Palace).

Filmowa przeróbka noweli Ireny Niemirowskiej p. t. „Ball“, poza swym niezwykle starannym wykonaniem i wyzyskaniem momentów ściśle kinowych, jest utworem charakteryzującym obecną twórczość Thielego. Twórcza „Drogi do raJU“ zawrócił już z drogi komedii muzycznej, w której rywalizował z Clairem. Przeróbka „Ballu“ jest właściwie spokojną farsą. Jej realistyczna ciągłość przerywają nieuczaję nie tylko wkładki piosenkowe, nie nędza dając wcale całemu filmowi charakteru operetki lub groteski.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Program radjowy.

Sobota, 26 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy Audycja poranna. 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Muzyka z płyt. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteor. 12:35: Dalszy ciąg koncertu z płyt. 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. „Silva Rerum”, repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Trans. z Warszawy Komunikat gospodarczy. 15:35: Muzyka z płyt. 16: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Ręka i koncert orkiestry pod dyr. Tadeusza Sereżyńskiego. 16:30: Dalszy ciąg koncertu orkiestry Tadeusza Sereżyńskiego. 17: Trans. z Warszawy „Dwudziestopięciolecie Związku Walki Czynnej”, wygi. dr. Wacław Lipiński. 17:15: Trans. z Warszawy Koncert kameralny w wyk. Marii i Kazimierza Wilkomirskich (fortepian) i wiołczela. 18:15: Trans. z Krakowa. „Malowca Jugosławia”, wygi. prof. Wojciech Mole. 18:35: Trans. z Warszawy. Mecz piłkarski reprezentacji robotniczych Austrii i Polski. 19: Trans. z Warszawy Arje i pieśni w wykonaniu Olgi Olginy. Akomp. prof. L. Urstein. 19:30: Rozmaitości. 19:40: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:45: Trans. z Warszawy Kwadrans literacki. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Tadeusza Chaveau-Zakrzewski (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 21:05: Dziennik wieczorny. 21:15: „Kolorowe taktomontaże”, wygi. p. Jan Brzoza. 21:25: Przerwa. 21:30: Trans. z Warszawy. Koncert chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 22: Trans. z Warszawy Muzyka taneczna. 22:25: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 22:35: Trans. z Warszawy. Komunikaty. 22:40—24: „Melodie srebrnego ekranu” — reportaż muzyczny p. Celiny Nahlík i mgr. Bolesława W Lewickiego W przerwie: o godzinie 23:30 do 23:35: „Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej”.

Niedziela, 27 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 10:05: Trans. z Poznania Nabożeństwo. — Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt z Warszawy. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Komunikat meteorologiczny. 12:15: Trans. z Warszawy. Poranek muzyczny w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Bronisława Szulca i Marii Wilkomirskiej (fortepian). 14: Trans. z Warszawy. „Zbiór, pakowanie i przechowywanie owoców”. 14:15: Kom. rolniczo - meteorologiczny. 14:20: Trans. z Warszawy. Muzyka popularna z płyt. 14:45: Skrzynka leśna w oprac. p. J. Barczyńskiego. 15:05: Muzyka lekka z płyt. 15:30: Trans. z Warszawy. Muzyka ludowa 16: Radiogodzinik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie”, w opracowaniu Bruno Winawera. Trans. z Warszawy. 16:15: Trans. z Warszawy. Opowiadanie dla dzieci, p. Tomaszewiczowej p. t.: „Morze pojednało”. 16:30: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Jarosława Goebła-Tarnawy (bas) przy tort. prof. Ludwika Ursteina. 17: Trans. z Warszawy. „Robotnik a książka” — wygi. p. Jadwiga Poczetowska. 17:15: Trans. z Katowic. Koncert polskiej muzyki ludowej w wyk. orkiestry symfonicznej kolejarzy i chórów śląskich. 18: Trans. z Budapesztu. zakończenie tegorocznych mistrzostw wioślarskich Europy. 18:35: Odczytanie programu na dzień następnny. 18:40: Rozmaitości. 19: Słuchowisko p. t.: „Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim”, p. g. Tucholskiego, przekład J. Słowńskiego, radiofonizacja Wiktora Budzyńskiego. Trans. ze Lwowa na wszystkie stacje P. R. 19:40: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa, techniczna, korespondencje bież. omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Aleksander Michałowski (bas) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 20:50: Dziennik wieczorny. 21: „Na Wesołej Fali Lwowskiej”. Trans. ze Lwowa na wszystkie stacje P. R. 22: „Dziatwa lwowska na wyczasach” — wygi. prof. Kazimierz Króliński 22:10: Tr. z Warszawy. Muzyka taneczna. 22:25: Wiadomości sportowe z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. 22:40: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22:45—23: Muzyka z płyt gramofonowych

ZAMACH W BIAŁOGRODZIE.

Białogród, 24 sierpnia. (PAT). Dokończono tu zamach na b. ministra rolnictwa Neudorfera. Dwaj zamachowcy przybyli do mieszkania b. ministra w Złatarze (na ptn. od Zagrzebia) i wręczyli mu list. Jeden z napastników oddał doń z tyłu trzy strzały, które spowodowały natychmiastową śmierć.

Konferencja gospodarcza w sprawie Huculszczyzny.

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie odbyła się onegdaj, jak to już donieśliśmy, pod osobistym przewodnictwem Pana Wojewody Jagodzińskiego konferencja poświęcona sprawie Huculszczyzny. W konferencji tej wzięli udział — delegat Rządu Wicemin. Kasprzycki, dyr. Lasów Państw we Lwowie inż. Szubert i prezes DOKP, inż. Wołkanowski.

Tematem konferencji była sprawa odpowiedniej rozbudowy Huculszczyzny jako ośrodka turystycznego. Sprawa ta wysunęła się w województwie stanisławowskim na czoło miejscowych zagadnień, to też nie dziwnego, że jest ono główną osią zainteresowania nietylko Wojewody Jagodzińskiego, ale i czynników centralnych, czego najlepszym dowodem obecność na onegdajszym zebraniu p. gen. Kasprzyckiego, jako przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W wyniku kilkugodzinnych obrad, postanowiono rozszerzyć dotychczasowy plan rozbudowy dróg, który jest zasadniczym warunkiem należytego rozwoju turystyki na dalszą metę.

Równocześnie zebranie postanowiło wpłynąć na odpowiednie czynniki w kierunku zerwania z dotychczasowym systemem rabunkowej prywatnej gospodarki leśnej, która ogołociła znaczne przestrzenie z lasów uniemożliwiając w ten sposób na długie lata racjonalną gospodarkę leśną.

Na przyszłość eksploatację lasów państwowych prowadzić będzie Państwo samo. Siła rzeczy odbywać się ona będzie pod kątem żywojących interesów miejscowego terenu, w pierwszym rzędzie przy tej eksploatacji która trwać będzie nieprzerwanie przez cały rok znajdzie zarobek miejscowa ludność huculska, zwłaszcza, że Dyrekcja Lasów Państwowych ma przy-

stąpić do odbudowy spalonych tartaków państwowych, które puszczono w ruch dadzą stałą pracę Huculom.

Równocześnie w programie rozbudowy Huculszczyzny brana jest pod uwagę sprawa założenia państwowych magazynów żywnościowych, które będą zaopatrywać ludność huculską zatrudnioną przy robotach państwowych w żywność.

W końcu zwrócona zostanie uwaga

na należyte rozwinięcie realnych możliwości w dziedzinie rolniczej a w szczególności w dziedzinie ogrodnictwa, które winno przynosić miejscowej ludności stałe dochody.

Nie potrzeba dodawać, że lwia część obrad poświęcona została kwestii dalszej eksploatacji bogactw klimatycznych Huculszczyzny i przyjscia tą drogą miejscowej ludności z materialną pomocą.

Zjazd starostów w pow. horodeńskim.

W Horodence odbył się onegdaj regionalny zjazd starostów pod przewodnictwem wojewody stanisławowskiego p. Zygmunta Jagodzińskiego.

Celem Zjazdu było zapoznanie się z nowym systemem budowy dróg (mozaikowym — Halasa), który zastosowany został przez Tymcz. Wydział Powiatowy na długości 1 km.

Zły stan dróg w powiecie skłonił Tymcz. Wydział Powiatowy do szukania tanich sposobów budowy, które przy ograniczonych funduszach pozwoliłyby dokonać szeregu koniecznych robót renowacyjnych na drogach w powiecie.

Równocześnie Wydział Powiatowy w obrębie miasta brakuje jezdnię kostką z łamańczego kamienia.

Przybyli na zjazd goście zwiedzili wymienione roboty, przyczem na wybudowanym odcinku systemem mozaikowym odbyła się próba wytrzymałości, która dała zadowalające rezultaty. Ponadto w sali posiedzeń Rady powiatowej odbyła się konferencja, na której pod przewodnictwem p. Wojewody Jagodzińskiego omówiono szereg spraw z zakresu organizacji pracy i gospodarczych zadań Związku Powiatowego.

KRONIKA.

KINOTEATRY.

BELJONA: „W mocy awanturnika”.
OLIMPIA: „Siedm dni szczęścia” (Roger Treville).
WARSZAWA: „Śmiech w piekle” (Pat O'Brien).
URANJA: „Mężczyźni w jej życiu”.

Z „Ziemi stanisławowskiej”. Dodatek „Słowa Polskiego” pod powyższym tytułem omawiający wszechstronnie wszelkie przejawy życia w Województwie stanisławowskim, okazuje się 3 razy w tygodniu, a to: we wtorki, czwartki i sobotę. Ponadto prowadzić będzie „Słowo Polskie” z dniem 1 września codzienną kronikę stanisławowską.

Odnaczenie. Naczelnik Wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia w Wojew. dr. Andrzej Krysiński został odznaczony za pracę dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

Afisz propagandowy „Dni Ziemi Stanisławowskiej”, artystycznie wykonany offstem, według nagrodzonego projektu inż. Kazimierza Nowickiego — już się ukazał na murach miasta.

Ruch osobowy na kolejkach leśnych w górach.

Pisaliśmy niedawno o braku odpowiedniej komunikacji w głąb gór. Zazaczyliśmy wówczas, że jest to jedna z głównych bolączek, tamujących rozwój turystyki w Karpatach. Wprawdzie istnieją koleki leśne, ale te z powodu nieregulowanych czasów jazdy — nie spełniają swego zadania.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta ma znaleźć pozytywne rozwiązanie przez uruchomienie normalnego ruchu osobowego na kolejkach leśnych, przyczem władze kolejowe dostarczą w tym wypadku odpowiedniego taboru osobowego. Gdyby do tego doszło, byłoby to dużym krokiem naprzód w rozwoju turystyki w Karpatach wschodnich.

Motocyklami do Rumunii.

Stan. Klub Motocyklowy organizuje jak to już donieśliśmy raid motocyklowy do Czernowic (Rumunia). Stanisławowianie będą przyjęci na granicy przez przedstawicieli czernowieckiego Klubu motocyklowego — skąd w Towarzystwie Rumunów udadzą się do Czernowic. Z Czernowic projektowany jest wyjazd do znanej miejscowości letniskowej Dorna Vatra a nawet do Bukaresztu. W wycieczce weźmie udział podobnie udział ok 18 motocykli i par aut. Kierownikiem wycieczki i komandorem raidu będzie p. nacz. Voelpel. Dokładny termin zostanie ustanowiony po ustaleniu się pogody.

Lustracja zakładów przemysłowych.

W najbliższych dniach inspektor pracy przeprowadzi szczegółową lustrację w stanisławowskich zakładach przemysłowych. Zbadane zostaną ustniki natury technicznej, przyczem p. inspektor zwróci uwagę na to, czy odnośnie przepisów o zatrudnianiu młodoślanych i kobiet są przestrzegane.

Dookoła świata. Od paru dni bawi w Stanisławowie harcerz lotewski p. Marcus Osalins z Rygi, który odbywa na rowerze podróż dookoła świata. P. Osalins podróżuje już od 6 lat i w wędrowce swojej zwiedził Rosję, Syberję, Chiny, Japonię, Indie, Persję, Arabię, Egipt, Turcję, kraje pld. i pln. Enropcy, Grenlandję, Islandję i Japonję. Przez Skandynawię i Niemcy dostał się do Polski — skąd przez kraje Bałkańskie zamierza udać się do Afryki. — Skautowi towarzyszy pies doberman.

Zebranie grupy finansowej „D. Z. St.”. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem dyr. B. G. K. p. Zaczka i dyr. Złobrowskiego posiedzenie grupy finansowej „Dni Ziemi Stanisławowskiej” na którym przedyskutowano i zatwierdzono ogólny budżet imprezy.

Nieudane włamanie do cerkwi.

Do cerkwi w Lyścu (pow. Stanisławów) włamał się ubiegłej nocy nieznani sprawcy, którzy zostali jednak spłoszeni przez patrolującego posterunkowego Złodzieje pozostawili wewnątrz cerkwi narzędzia włamania. Policja wszczęła dochodzenia.

Uczeń — złodziejem.

Przed Sądem karnym w Stanisławowie toczyła się dzisiaj rozprawa przeciwko 17-letniemu Zbigniewowi H., uczniowi VI kl., Gimn. Państw. w Tlumaczu. Dopuścił się on kradzieży mikroskopu na szkodę Gimnazjum oraz fałszerstwa świadectwa szkolnego. Za czyny odpowiadał on przed sądem w Tlumaczu, który młodocianego przestępcę skazał na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu. Ojciec H. wniósł apelację, wobec czego sprawa ta ponownie znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego.

Trybunał pod przewodnictwem s. s. o. Markiewicza po przeprowadzonej rozprawie, wyrok I-szej. instancji zatwierdził, zawieszając jednak wykonanie kary na lat 3.

Obława policyjna.

Wydział śledczy P. P. pod kier. komisarza Unsinga przeprowadził w dniu wczorajszym w godzinach południowych wielką obławę na pl. Trynitarskim, w Rvniku oraz na sąsiednich ulicach i placach. Podczas obławy przytrzymało i odprowadzono do aresztów 25 osób, w tem wielu znanych kieszonkowców, potokarzy i t. p.

Rok szkolny zaczęły.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego rota się ulice Stanisławowa od młodzieży, która zdążyła tłumnie do szkół. Wszędzie panuje rozgwar. Księgarnie są pełne kupujących. Nowością dla mieszkańców miasta są jednolite czapki uczniów wszystkich zakładów, mundunki i tarcze z barwami i numerami szkół.

Otwarcie szkoły gospodarczej.

W Bolechowie odbyło się w ub. tygodniu uroczyste otwarcie Szkoły Gospodarczej przy Zakładzie Wychowawczym TOM. W uroczystości wzięli udział: prez. oddziału TOM, radca dr. Syskarski oraz referent opieki społecznej Apelacji lwowskiej radca Fic. Po przemówieniu prez. Towarzystwa oddano szkołę pod opiekę nacz. sadu grodzkiego radcy Karola Zhorowskiego.

Rozstrzygnięcie konkursu.

Dnia 23 sierpnia b. r. pod przewodnictwem wicewojewody p. Czerwińskiego rozstrzygnęła jury konkursowa, w osobach: p. dyr. Zarnowskiej, inż. Kowalskiego i Dyrektora nadesłane prace na ozdobne obramowanie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej, która umiurowana zostanie na zewnętrznej ścianie Kolegiaty Stanisławowskiej.

Karnety „Dni Ziemi Stanisławowskiej”.

W celu uprzywilejowania szerokim kołom publiczności imprez organizowanych w cząstce „Dni Ziemi Stanisławowskiej” ukazały się w ograniczonej ilości karnety w cenie 5, zawierające karty wstępu (miejsca siedzące) na następujące imprezy: widowisko historyczne, festiwal śpiewaczy zjednoczonych chórów, akademie, pochod historyczny, uroczystość otwarcia igrzysk sportowych, wszystkie zawody lekkoatletyczne, międzynarodowy mecz piłkarski Czernowice—Stanisławów, mecze błyskawiczne wotewódzkich klubów piłki nożnej. Ponadto zawiera karnet ulgi kolejowe i znaczki do km stanisławowskich.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie transakcje w pszenicy, życie nowego zbioru po cenach dotychczas notowanych.

Za kminek nowego zbioru loco Czortków płacono za quintal zł. 105 zł.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Następne notowania giełdy zbożowej w poniedziałek dnia 28 sierpnia 1933 r.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Zastój w obrotach giełdowych. Dolar prywatnie zł. 6.35

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 sierpnia, 1933. (Sz.)

Dewizy (transakcje):

London 29.34, 29.32, Nowy Jork 6.37, Nowy Jork kabel 6.38, Paryż 35.02, Szwajcaria 173.08.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była naogół słaba. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe w godzi-

nach rannych 6.37, nieco później 6.32. W obrotach prywatnych za dolary gotówkowe płacono 6.40 do 6.35. Marka niemiecka 211.70, dolar złoty 9.07.

Papiery procentowe.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51, 4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa 48—48.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 48.50, 5 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 44—43.50. Bank Polski 84, 83.50.

Szklane motory.

Nietłukące się szkło okazało się materiałem, który odsłania przed technika nowe horyzonty. Pewien inżynier berliński opracowuje obecnie konstrukcję szklanego motoru. Największą jego zaletą jest niezmiernie niski koszt produkcji. Prócz tego szklany motor umożliwia obserwowanie go przez cały czas pracy i natychmiastowe odkrycie defektu.

Bezpłatne praktyki nauczycielskie.

Poszczególne kuratoria przyjmują obecnie bezpłatnych praktykantów do zawodu nauczycielskiego, jednak w liczbie bardzo ograniczonej. Liczba bezpłatnych praktykantów w szkołach w przyszłym roku szkolnym 500 osób, ponieważ Ministerstwo WR i OP, zaleciło przyjmowanie tylko takiej ilości praktykantów, którą otrzymała w roku przyszłym nowe etaty.

Obok bezpłatnych praktykantów, obsadzone są nadal etaty nauczycielskie i zawierane kontrakty bez wymagania bezpłatnej praktyki.

Walka z kobrą.

Ogród zoologiczny w Szolapur w Indiach, wzbogacił się w tych dniach o ogromny okaz „króla - kobry”, długości powyżej 3 metr. Kobry tego rozmiaru znajdują się nawet w Indiach bardzo rzadko. Okaz ten został dostarczony przez pewnego wieśniaka, który

złowił kobrę w toku nader niebezpiecznej i emocjonującej walki. Hindus przechodząc przez dżunglę, stąpił niechcący na korzeń jakiegoś drzewa, jak mu się początkowo zdawało. Ale korzenie te w jednej chwili zamieniły się w żywe kręgi olbrzymiej kobry, która z sykiem owinęła się dookoła ciała hindusa. Ten, nie tracąc przytomności, schwytał żmiję za gardło i począł ją dusić. Między człowiekiem a żmiją rozgorzała zawzięta walka na śmierć i życie. Wreszcie szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę człowieka; żmija wyraźnie słabła. Hindus włożył ją do kosza, który miał na plecach i, zamknawszy szczelnie, odniósł do miasta. Kobra żyła jednak zaledwie jeden dzień. Rzadki egzemplarz „króla kobry” przechowywany jest w ogrodzie zoologicznym w Szolapur w stanie wypchanym.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
W BYTOMIU**

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 2517/33 Edykt Dnia 29 sierpnia 1933, godz. 10 przedpoł., odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 26, publiczna licytacja realności objętej whl. 451, gk. Brody, składającej się z pbud 1522 i 1526, obszaru 2158 m. kwadr. oraz na tych parcelach znajdujące się budynki: parterowy, drewniany i oparkowanie, oszacowane na kwotę 6 159 zł., najniższa oferta 3 079 zł. 50 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Brody, dnia 21 lipca 1933. 3400/K

III. Km. 893/33 Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Motel Roth, w Kołomyi, ul. Sobieskiego 111. Na wniosek Rejny Winter, córki Dawida w Kosowie, strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 października 1933 r., o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 63, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Kołomyja II, dz. Whl.: a) 213 b) połowa 214. Oznaczenie realności: ad a) pbud. 943/1 i pgr. 1233/1; ad b) pbud. 943/2 i pgr. 1233/2. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: zł. 5 761 50. Najniższa oferta: zł. 2 881. Do realności whl. 213/II i połowy 214/II, ks. gr. gm. kat. Kołomyja, należą następujące przynależności: dom parterowy i budynki gospodarcze. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III, w Kołomyi 3401/K

Km. 215/33, Edykt Dnia 26 września 1933, godz. 10 przedpoł. w tut. Sądzie, biuro Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja realności objętej whl. 221, gk. Folwarki małe, składającej się z pbud. 4/1, 4/2 i pgr. 6, w jednym kompleksie, obszaru 1338 m kwadr., na których znajdują się młyn krupiański w dwóch budynkach, magazyn, hala maszynowa, dom mieszkalny parterowy i drewnitnia, oszacowane na 29 777 zł. 34 gr. Najniższa oferta wynosi 14 888 zł. 67 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Brody, dnia 20 lipca 1933. 3402/K

Km II 830/33 E. 5876/31. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie odbędzie się dnia 3 października 1933 r., o godz. 11 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Komarnie, w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja 1/8 części realności obj. whl. 15 wraz z połową budynków, połowy realności obj. whl. 193, 1/8 części realności obj. whl. 399 1/8 części realności obj. whl. 400 i całej realności obj. whl. 441 gm. Koniuszki królowskie, Michała Kowala, własnych. Do realności whl. 15 należą przynależności: ogrodzenie obejmujące i studnia w połowie. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 6 316 zł. 80 gr. Najniższa oferta wynosi 4 211 zł. 21 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rew. II. Komarno, dnia 10 sierpnia 1933. 3403/K

II. Km 2542/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Leon Bittman w Kołomyi, ul. Szeroka. Na wniosek strony egzekwującej Berty Sperber w Kutach, odbędzie się dnia 3 października 1933, o godz. 11 przedpoł., w biurze Nr. 68, na zasadzie zatwierdzonych warunków licy-

tacja następujących realności: Księga gruntowa: Kołomyja I, dz. Whl.: 19 i 560. Oznaczenie realności: 3/10 części pbud. lkat. 20/2 i 3/10 części pbud. lkat. 20/1 wraz z domem. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 10 947 zł. Najniższa oferta 5 473 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd jako Sąd hipot. zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rew. II. Kołomyja, dnia 22 sierpnia 1933. 3404/K

Km. 1297/33. Edykt licytacyjny. Dnia 30 października 1933, o godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Łańcut, biuro Nr. 29, licytacja: a) realności lwh 986, gm. kat. Łańcut, składającej się z parc. bud 600 i parc. gr. 216/8, o obszarze 8 ar., 10 m kwadr. Na realności tej stoi dom murywany, mieszczący w sobie 5 pokoi i 2 kuchni, przedpokój, klatkę schodową i usterp oraz na poddaszu mieszkanie składające się z jednego pokoju i kuchni. Budynek gospodarczy drewniany, studnia betonowa i rośnie 9 drzew owocowych, a cała realność ogrodzona jest płotem drucianym. Wartość szacunkowa wynosi 17 113 zł 38 gr., a najniższa oferta 8 556 zł. 69 gr.; b) połowa realności lwh. 342 gm. kat. Przedmieście, składająca się z parc. gr. 95/3 o obszarze 26 ar 61 m. kw. Wartość szacunkowa połowy tej realności wynosi 399 zł. 15 gr., a najniższa oferta 300 zł. Takie prawa wobec których najniższa licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym.

Komornik Sądu Grodzkiego Łańcut, dnia 8 sierpnia 1933. 3405/K

Km 1911/33. Sprawa egzekucyjna wierzycieli: Powiatowej Kasy Chorych w Śniatynie. E. 239/29, E. 1467/30, 3243/30 Kalmanna Markussohna w Śniatynie E. 89/30, Hermanna Baumgartena E. 1450/30, Samuela Hirscha E. 1372/30, Krakowskiego. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń E. 1754/30, Erolma Brettlera E. 2596/30, Natana Petrovera E. 3269/30, Broni Bretterfeind. E. 856/31. Austr. spółki Akcyjnej Hoffer Schranz Clayton Schuttelworth E. 1026, 1027 i 1028/31. Lipy Schutzmana we Lwowie E. 1263/31 Pokuckiego Kola Doświadczalnego w Kołomyi (E. 1280/30). Edykt licytacyjny Dnia 12 września 1933, o godz. 10 na targu w Zabłotowie sprzeda się przez publiczną licytację: 1) 3 (trzy) krowy dojne, a to 2 żółte z białem, a 1 siwa gniada (E. 239/29); 2) młocarnia firmy Clayton Schuttelworth; 3) brona talerzowa firmy Becher; 4) motor benzynowy firmy Stock; 5) sieczkarnia do motoru; 6) dwie żniwiarki zwykłe; 7) sześć żrebiąt (E. 1026, 1027 i 1028/31). Sprzedaż rozpocznie się w poł. godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Zabłotów, dnia 26 lipca 1933. 3406/K

AMORTYZACJE.

Lcz. I. Co. 369/33/2. Uchwała Na wniosek „Wiry”, spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Sozani, działającej przez dyrektora Kurczyka Mikołaja, wdraża się w myśl art 94 prawa wekslowego postępowanie, celem uznania za umorzony weksla z daty Sozani 25 listopada 1932, opiewającego na 500 zł. płatnego 8 czerwca 1933, a przyjętego przez Sztynka Hrycia rolnika w Sozani. Wzywa się posiadacza zaginionego weksla z daty Sozani 25 listopada 1932 na 500zł. opiewającego, płatnego 8 czerwca 1933, akceptowanego przez Sztynka Hrycia, by do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia weksel ten okazał Sądowi Grodzkiemu w Starym Samborze, gdyż

w przeciwnym razie weksel zostanie uznany za umorzony.

Sąd Grodzki, Oddział I. Stary Sambor, dnia 17 lipca 1933. 3395

Co 14/33. Na wniosek Mendla Kramera kupca w Krakowie posiadacza wekslu wdrożono postępowanie celem umorzenia wekslu z daty Wadowice 5 stycznia 1933 płatnego w Wadowicach 5/4 1933 wystawionego na 100 zł. przez Franciszka Gizeję na zlecenie Abrahama Marcha a żyrowanego przez Abrahama Marcha Berischa Grossa, Rozalie Borgenicht i Szymona Borgenichta. Wzywa się posiadacza wekslu by w dniach 60 od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, t. j. od dnia 27 sierpnia 1933 okazał weksel Sądowi, w przeciwnym bowiem razie uznany weksel za umorzony.

Sąd grodzki Wadowice, d 1 sierpnia 1933. 3201

UPADŁOŚCI.

Sa 3/31/72. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużnika Izaka Izraela w Rzeszowie jest zakończone.

Sąd Okręgowy Rzeszów, 21 września 1932. 3399

FIRMY.

II. Firm. 862/33. A. IV. 110. Do ts. rejestru handl. Oddz. „A”, przy firmie Luszcarnie i Młyn Krakowskie, Wasserberger i Ska Spółka Komandytowa w Krakowie, dodatkowo wpisano: Dzień wpis: 26 czerwca 1933 r. Udzielono prokurę Drowi Arturowi Gutentagowi w Krakowie przy ul. Smoleńsk 25 zamieszkałemu. Wpisano na podstawie podania z dnia 14 czerwca 1933 r.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 23 czerwca 1933. 3396

Sygn. II. Firm. 853/33. A. III. 91. Do ts. rejestru handlowego oddział „A” przy firmie Grand Hotel de Pce Czartoryski Cracovie. Dodatkowo wpisano: Dzień wpis: 21 czerwca 1933. Wykreśla się firmę Grand Hotel de Pce Czartoryski Cracovie, skutkiem rozwiązania spółki spowodowanego śmiercią spółnika Aleksandra Skrzyńskiego. Wpisano na podstawie podania z dnia 14 czerwca 1933 i dekretu dziełictwa Sądu Okręgowego w Jaśle z dnia 10 lutego 1932, I. A 10/31/87.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 19 czerwca 1933. 3397

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO

T. 63/32. Katarzyna Żuława zam. Kozaczek, urodzona 1890 w Jaryczowie Nowym, wyjechała do Rosji, gdzie zmarła. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 11 marca 1933. 3391

T. 131/32. Matwój Kiszak, urodzony 1889 w Starem Siole, zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 23 marca 1933. 3392

T. 197/32. Michał Polański, urodzony 1882 w Bóbrce, zaginął jako żołnierz ukraiński. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi, albo Drowi Józefowi Borowcowi, adwokatowi we Lwowie.

Sąd Okręgowy Lwów, 27 marca 1933. 3393

T. 289/32. Eljasz Dziadek, urodzony 1879 w Leszczkowie, wyemigrował do Ameryki, gdzie zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 27 marca 1933. 3394

T. 21/33. Andrzej Rauluk, syn Szymona, urodzony 4 lutego 1879 w Dźurowie, powiat Śniatyn, jako żołnierz austriacki, zaginął 1919 roku niewoli włoskiej. T. 49/33. Mikołaj Wynnyczuk, syn Jana, urodzony 20 maja 1852 w Załuczu, powiat Śniatyn, wzięty przez wojska austriackie do kopania okopów, od roku 1915 zaginął. Należy udzielić wiadomości o powyższych zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy Kołomyja, 22 sierpnia 1933. 3398

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

**KOLEJ LOKALNA
DROHOBYCZ — TRUSKAWIEC, S. A.**

II. Ogłoszenie.

XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Drohobycz - Truskawiec” odbędzie się dnia 9 września 1933, o godzinie 11:30 przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1. II. p. (Galic. Kasa Oszcz.) z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932 i uchwała o udzieleniu absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Przyjęcie do wiadomości rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 19 października 1932, Nr. O. K. II/129 oraz ustawy z 28 stycznia 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 91) i udzielenie dwom Członkom Zarządu pełnomocnictwa do podpisania deklaracji, zezwalającej na przeniesienie prawa własności koleji lokalnej Drohobycz - Truskawiec na Skarb Państwa.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1933. 3347

III Ogłoszenie.

Likwidatorowie Spółki Akc. „Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemicznego Drzewnego KARPINA we Lwowie”

ul. 3. Meja 7, oficyny

na skutek powzięcia przez Walne Zgromadzenie w dniu 10 maja 1933 r. uchwały o likwidacji Spółki, wzywają wszystkich wierzycieli do zgłaszania swych pretensji w przewidzianym ustawą terminie.

Lwów, 11 marca 1933. 3369

KONKURS.

Dla lwowskiego okręgu sądowego z wzięciami potrzeba około 50 wagonów węgla najlepszego górnośląskiego i kilka wagonów diżewa twardego rębane.

Opieczętowane oferty należy wnieść do Prezesa Sądu Okręgowego we Lwowie najdalej do dnia 31 sierpnia 1933.

W ofercie należy zapodać z której ko-

palni węgiel pochodzić będzie.

Prezes Sądu Okręgowego we Lwowie. 3407

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.